

Przygotowania do Światowego Kongresu Kobiet

KOPENHAGA. — Do komitetu przygotowawczego Światowego Kongresu Kobiet, który odbędzie się w dniach 5-10 czerwca br. w Kopenhadze, napływają nadal z różnych krajów zawiadomienia o intensywnych przygotowaniach kobiet do udziału w pracach Kongresu. Jak podaje Komitet przygotowawczy, w ostatnich dniach zgłosiły swój udział w kongresie kobiety z Burmy, Syjamu, Mongolskiej Republiki Ludowej, Malajów, Wietnamu, Egiptu, Izraela, Indonezji, ZSRR, Japonii, Argentyny i USA. Z Chińskiej Republiki Ludowej przybędzie na kongres 50-osobowa delegacja.

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III. Nr 114 (526)

Białystok, czwartek 14 maja 1953 r.

A Cena 20 gr

Elektrycy zobowiązują się przyspieszyć wykonanie urządzeń dla Nowej Huty

Nad zapewnieniem odpowiednich dostaw energii obradowali inżynierowie-elektrycy

WARSZAWA. — Podstawowym problemem obrad VI Walnego Zjazdu Stowarzyszenia Elektryków Polskich, który obradował w Warszawie, było ustalenie jak najsukcesywniejszych sposobów zapewnienia nieprzerwanych do stał stale rosnących ilości energii elektrycznej dla potężnie rozbudowującego się prze-

mysłu oraz produkowania aparatury elektrycznej najwyższej jakości.

Jak stwierdził przemawiając na zjeździe minister Energetyki Jaszczuk — „aby zrealizować wysokie, przewidziane planem tempo wzrostu produkcji elektrycznej, musi rosnąć moc produkcyjna energetyki, muszą być usunięte „wąskie gardła” ograniczające moc urządzeń wytwórczych. Należy zwiększyć wydajność kotłów drogą ich modernizacji”.

Po dokonaniu wyboru delegatów na Walny Zjazd NOT i nowych władz SEP z inż. Rafałem Zimierzem Kolbińskim na czele, inż. Wacław Fiszler wygłosił referat pt. „Wszelkierne wykorzystanie zasobów wodnych Polski”.

Uczestnicy VI Walnego Zjazdu SEP wystosowali meldunek do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta. W meldunku tym, nawigując do doniosłej uchwały Prezydium Rządu z dnia 4 bm, zebrani na zjeździe delegaci zobowiązują się „dołożyć wszelkich starań, aby elektrycy pracujący w budownictwie, przemyśle, biurach projektowych i instytucjach, swoją pracą i wysiłkiem przyspieszyli wykonanie dokumentacji, dostawę oraz montaż i uruchomienie wyposażenia elektroenergetycznego dla Nowej Huty.

Praca dla Nowej Huty, — czytamy w zakończeniu meldunku — sprawa bezbłędna i przedterminowego wykonania dostaw dla kombinatu, niech będzie sprawą ambicji i honoru każdego elektryka — wszystkich kół zakładowych — ogółu członków Stowarzyszenia, niech będzie do wodem twórczego stosunku do budowy socjalizmu w naszym kraju”.

40 TYSIĘCY POMYSŁÓW

200 milionów zł oszczędności przyniosą pomysły racjonalizatorskie

Dalszy poważny rozwój ruchu wynalazczości pracowniczej w I kwartale br.

WARSZAWA. W I kwartale br. nastąpił dalszy poważny rozwój ruchu wynalazczości pracowniczej. W okresie tym we wszystkich gałęziach naszej gospodarki zgłoszonych zostało ok. 40 tysięcy pomysłów racjonalizatorskich, tj. 2-krotnie więcej niż w I kwartale ub. roku. Spośród zgłoszonych projektów ponad 20 tys. za kwalifikowano do wykorzystania. Roczna oszczędność, jaką przyniesie zastosowanie ich w produkcji, wynosi ok. 200 milionów zł.

Najlepsze rezultaty w zakresie rozwoju ruchu wynalazczości pracowniczej uzyskały w I kwartale br. załogi zakładów podległych minister-

stwom: Hutnictwa, Przemysłu Lekkiego, Rolno - spożywczego i Maszynowego.

1100 projektów wynalazków, usprawnień i udoskonalień technicznych zgłoszono w ciągu I kwartału br. brygady inżyniersko-robotnicze. Większość opracowanych przez brygady pomysłów dotyczy zagadnień trudnych, kompleksowych, a więc łączących np. problemy technologiczne z problemami organizacji produkcji itp. Wiele zgłoszonych pomysłów umożliwi rozpoczęcie produkcji nowych, nie wytwarzanych w Polsce artykułów oraz zastąpienie importowanych, deficytowych surowców, surowcami krajowymi.

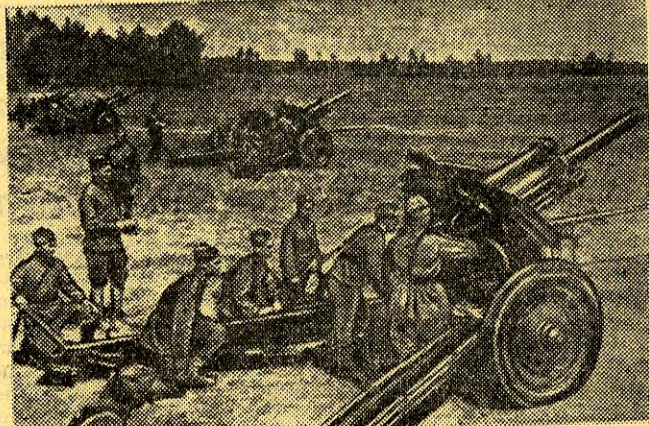
Poważnym osiągnięciem ruchu racjonalizatorskiego w I kwartale br. jest umasowienie wynalazczości, oraz — w niektórych rezerwach — przyspieszenie załatwiania formalności związanych z oceną i zastosowaniem w produkcji zgłoszonych projektów. Pomimo to jednak procent projektów zakwalifikowanych w terminie i wprowadzonych do produkcji jest wciąż jeszcze zbyt mały.

W wielu rezerwach nie rozpatrzone dotychczas i nie wprowadzone do produkcji poważnej liczby projektów zgłoszonych w roku ub.

Przed aktywnym związkowym.

klubami racjonalizacji i techniki oraz zakładowymi komórkami wynalazczości stał ważnym zadaniem spopularyzowania tematyki wynalazczości. Dotyczy to zwłaszcza tych zakładów, w których tematyka wynalazczości dotychczas zbyt słabo dociera do racjonalizatorów. Tematyka ta, opracowana w wielu zakładach pracy, ma na celu skierowanie inicjatywy wynalazków robotniczych na te odcinki produkcji, które stanowią „wąskie gardła” w pracy danego zakładu, hamujące realizację planów i wzrost wydajności pracy.

10-lecie Dywizji Kościuszkowskiej



Na zdjęciu: Artyleria dywizji im. Tadeusza Kościuszki na ćwiczeniach. CAF — Ze zbiorów Wyd. Historii Partii KC PZPR.

ZSRR — DLA NOWEJ HUTY

Płyną nowe transporty precyzyjnych maszyn i urządzeń

List studentów polskich ze Świerdłowska do budowniczych Nowej Huty

NOWA HUTA. Systematycznie w ustalonych terminach napływają ze Związku Radzieckiego na budowę kombinatu Nowa Huta transporty precyzyjnych, nowoczesnych maszyn i urządzeń.

W ciągu ostatnich kilku dni nadeszły m. in. dalsze części wyposażenia elektrycznego i mechanicznego drugiego kotła siłowni. Kotły montowane już w siłowni nowohutnickiej dorównywać będą wielkością kotłom największej w kraju elektrowni ciepłej Jaworzno II.

Nadeszły również dalsze części elektryczne dla walcowni — zgniatacza, którego budowę rozpoczęto w początkach bm. M. in. budowniczości kombinatu otrzymali części nowoczesnego zespołu silników elektrycznych zgniatacza.

Dla odlewni żeliwa Nowej Huty, w której pracuje już pierwszy nowoczesny piec, przemysł radziecki nadesłał w tych dniach specjalnego rodzaju suwnice.

Wśród innych maszyn i urządzeń, które dostarczył w

ostatnich dniach przemysł radziecki, znajdują się odłączniki elektryczne dla wielkich pieców oraz dalsze części do baterii koksowniczych.

W tych dniach budowniczowie kombinatu Nowa Huta otrzymali serdeczny list od studentów polskich, studiujących na Politechnice w Świerdłowsku.

W liście swym studenci piszą m. in.: „Ucząc się na radzieckich uczelniach najnowszej techniki, uczymy się jak budować nowe życie.

Entuzjazm i wiara w swoje siły, które cechują ludzi radzieckich, mobilizują nas do walki o jeszcze lepsze wyniki nauczania. Ludzie radzieccy pomagają nam w naszej nauce, abyśmy zdobyli jak najwięcej wiedzy i doświadczenia. Tę wiedzę i doświadczenia prześlemy naszej Ojczyźnie, aby zbudować wspaniałą Polskę, Polskę żelaza i stali”.

Wyrażając podziw dla osiągnięć robotników wznoszących wielkie budowle socjalizmu w Polsce, a zwłaszcza budowniczych kombinatu Nowa Huta, walczących o terminowe odda-

nie do eksploatacji tego ważnego obiektu, studenci polscy ze Świerdłowska życzą załogom Nowej Huty sukcesów w pracy, szybszego zbudowania giganta Planu 6-letniego.

Z ostatniej chwili

Wspaniałe zwycięstwo robotników „Renault”

PARYŻ. — Prawie cały miesiąc trwał strajk robotników fabryki „Renault”. Dyrekcja wszelkimi środkami usiłowała złamać strajk robotników. Kilka dni temu, za zgodą rządu francuskiego, dyrekcja zawiadomiła, że zamyka fabrykę i zwalnia 37 tys. osób. Jednakże te drakońskie metody nie powstrzymały robotników, którzy jednomyślnie domagali się

otwarcia fabryki oraz wycofania oddziałów policji, okupujących teren fabryczny.

W dniu 12 bm. strajkujący odnieśli pierwsze zwycięstwo. Dyrekcja, pod presją protestów robotniczych, postanowiła w dniu 13 bm. otworzyć fabrykę, oświadczając, że wszyscy robotnicy mogą przystąpić do pracy.

Związkowcy chińscy u przewodniczącego WCSPS

Goście chińscy wyrażają wdzięczność tow. M. Szernikowi za umożliwienie skorzystania z doświadczeń robotników ZSRR

MOSKWA. — Dnia 12 maja przewodniczący WCSPS M. Szernik przyjął delegację Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych, przebywającą w ZSRR na zaproszenie WCSPS.

W skład delegacji wchodziły aktywistki chińskich związków zawodowych i przodownicy pracy.

M. Szernik serdecznie powitał delegatów chińskich i życzył Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych sukcesów w budowie nowych Chin.

W odpowiedzi kierownik delegacji, przewodniczący Rady Związków Zawodowych Chin Południowo-Zachodnich, Tsai Szu-fań, podziękował WCSPS za udzielenie zwiazkowcom chińskim możliwości zapoznania się z pracą i życiem ludzi radzieckich.

Tsai Szu-fań oświadczył: „Podczas spotkań z ludźmi radzieckimi nauczyliśmy się wiele i pragniemy kroczyć ich śladami.

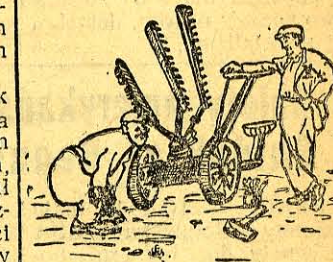
W sercach naszych pozostała niezatarta pamięć o spotkaniach z mieszkańcami Stalingradu i Rostowa, którzy tak gorąco i serdecznie nas przyjęli. Widok Kanatu Wołżańsko-Dońskiego im. W. Lenina uprzytomnił nam całą potęgę tej budowl, możliwej tylko w kraju socjalizmu”.

Spotkanie upłynęło w serdecznej, przyjaznej atmosferze.

rze. Dnia 13 bm. delegacja chińskich związkowców udała się do Chin.

BLYSKAWICA

Mamy już połowę maja. Po zakończeniu prac siewnych i zasadzeniu ziemniaków, słusznie koncentrują chłopci całą uwagę na



należy przygotowaniu się do sianokosów. Niestety, w wielu gminach i gromadach napotyka się na poważne trudności z naprawą maszyn rolniczych. Często bowiem miejscowi kowal nie jest w stanie naprawić swymi narzędziami uszkodzonej maszyny. Takie kłopoty mają np. obecnie chłopcy z gmin: Krasnowo, Krasnopól, Berżniki i Giby w pow. suwalskim. Z naprawą trzeba tam jechać do dalekich Suwałk albo do Augustowa. A może by tak przycydia PRN i GRN pomyślały obecnie o zorganizowaniu sieci punktów usługowych i bardziej zajęły się przystosowaniem do tego celu warsztatów GOM? (3903)

A. Żegarski korespondent

Czesi produkują nowe traktory

PRAGA. — Zakłady im. Antonína Zapotocky'ego w Lisznie wyprodukowały nowy traktor kołowy przeznaczony dla uprawy międzyrzędowej. Traktor ten może pracować na polach z kielkującymi roślinami. Specjalny przyrząd pozwala dostosowywać rozstęp kół traktora do szerokości bruzd.

INTERESUJĄCA WYSTAWA W WARSZAWIE

„Prasa i książka radziecka w walce o komunizm i pokój”

WARSZAWA. — W sali czytelni Centralnego Klubu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie otwarta została wystawa pod nazwą „Prasa i książka radziecka w walce o komunizm i pokój”.

Na wystawie złożony jest liczne gabloty z eksponatami w postaci książek, planów i zdjęć obrazujących wspaniałe budowle komunizmu.

Na pierwszej planszy widnieją cytaty Lenina o roli prasy jako kolektywnego propagandy, agitatora i organizatora. Poniżej znajduje się fotokopia pierwszego numeru leninowskiej „Iskry” z grudnia 1900 r., w następnym gablotach umieszczone są egzemplarze wielu wydań genralnych prac naukowych Włodzimierza Lenina i Józefa Stalina.

Osobny dział zawiera wy dawnictwa w języku rosyjskim poświęcone Polsce.

Następne działy wystawy to przegląd różnorodnych czasopism radzieckich ze wszystkich dziedzin życia.

Nowy Komitet Wykonawczy Ogólnochińskiej Federacji Zw. Zaw.

PEKIN. — Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dniu 13 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranego Komitetu Wykonawczego Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych. Honorowym przewodniczącym Federacji wybrano Liu Szao-tsi. Przewodniczącym Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych został wybrany Lai Zo-jul, wiceprzewodniczącymi — Liu Nin-i, Liu Czan-szen i Cziu Siue-fan.

WŁÓKNIARZE! wszystkie siły do walki o plan półroczny!

Przed paroma tygodniami, witając czynnem produkcyjnym święto klasy robotniczej — 1 Maja, na apel Klubu Korespondentów „Gazety Białostockiej” prządk i tkacze zakładu „E” w Michałowie przystąpili do międzyzmiannego współzawodnictwa.

Już po kilku dniach załoga michałowska znacznie podniosła wskaźniki wykonania dziennych planów produkcyjnych. Np. w dniu 29 ub. m. mimo poważnego podniesienia planu produkcji, przedziałnia wykonała swe zadanie w 100,09 proc. Jeśli przed przystąpieniem do międzyzmiannego współzawodnictwa zespoły uzyskiwały na 1 minutę 17 metrów forganu, to we współzawodnictwie międzyzmiannym osłagają 22 m.

Na usprawnienie toku produkcji w znacznym stopniu wpłynęły pomysły racjonalizatorskie. M. in. cenny był wniosek ob. Frąca polegający na skonstruowaniu automatycznego przełącznika z sieci o mocy 220 wolt, na sieć o mocy 6 wolt, czerpiącą prąd z baterii. Gdy następuje przerwa w dostawie prądu czerpie się prąd z baterii. Unika się więc przestojów w pracy.

Po wykonaniu przez zakład „E” zadań I dekady bm., wskaźniki uzyskane w dniach 11 i 12 maja, wskazują jednak na osłabienie walki o plan a tym samym na konieczność podniesienia przez załogę michałowską wydajności pracy w celu pomyślnego zrealizowania planu półrocznego.

PRZĘDZALNIA 11. V.
Zmiana majstra Antoniego Sawickiego w kg — 90,3 proc, w kg/nm — 88,75 proc.
Zmiana majstra Bolesława Dobrowolskiego w kg — 86,96 proc, w kg/nm 87,36 proc.
Zmiana majstra Romualda Rozwadowskiego w kg — 86,66 proc, w kg/nm 82,38 proc.

TRZALNIA
Zespół majstra Włodzimierza Hislewiczca w metrach — 106,03 proc., w wątkach 94,5 proc.
Zespół majstra Michała Matysa w metrach — 98,22 proc., w wątkach — 87,6 proc.

PRZĘDZALNIA 12. V.
Zespół majstra Antoniego Sawickiego w kg — 82,57 proc., w kg/nm — 115,87 proc.
Zespół majstra Romualda Rozwadowskiego w kg — 86,66 proc., w kg/nm — 82,38 proc.
Zespół majstra Bolesława Dobrowolskiego w kg — 71,21 proc., w kg/nm — 86,8 proc.

TRZALNIA
Zespół majstra Włodzimierza Hislewiczca w metrach — 106,93 proc., w wątkach — 94,4 proc.

Zespół majstra Michała Matysa w metrach — 99,15 proc., w wątkach — 87,6 proc.
Tkacze i prządk zakładu „E” w Michałowie! Walczcie o plan przestrzegajcie rytmiczności produkcji. Niech następny komunikat o przebiegu realizacji zadań dziennych, zawiera lepsze wskaźniki Waszej pracy.

SZYBKI ROZWÓJ PRZEMYSŁU i ROLNICTWA

Wielkie sukcesy gospodarki narodowej Chin

Wykazują one całemu światu siły żywotne ustroju demokracji ludowej

MOSKWA — „Prawda“ z 12 bm. zamieściła przegląd prasy chińskiej, ilustrujący rozwój uprzemysłowienia Chin Ludowych.

W ciągu 3 lat władzy ludowej — czytamy w przeglądzie — Chiny całkowicie odbudowały przemysł i rolnictwo, osiągnęły polepszenie sytuacji finansowej kraju, położyły kres inflacji, zapewniły trwałość waluty i zrównoważyły budżet państwowy, osiągnęły pierwsze poważne sukcesy w dziedzinie podniesienia dobrobytu najszerzych mas ludowych.

W kluczowych gałęziach przemysłu, z wyjątkiem przemysłu węglowego, i w rolnictwie, wskazuje czasopiśmo „Narodnyj Kitaj“, globalną produkcją roczną przekroczyła najwyższy poziom przedwojenny. I tak, w 1952 r. produkcja surowki wynosiła 105%, stali — 170%, energii elektrycznej — 114% cementu — 153,5%, tkanin bawełnianych — 165%, papieru — 212%, zbóż kłosowych — 109% i bawełny — 155% w porównaniu z najwyższym poziomem okresu przed utworzeniem Chińskiej Republiki Ludowej.

W przemyśle Chin dokonują się doniosłe przemiany jakościowe. Udział przemysłu ciężkiego w całej produkcji przemysłowej kraju wynosił w 1952 r. 43,8% wobec 32,5% w 1949 r. Chiny Ludowe produkują obecnie szyny, obrabiarki, maszyny dla przemysłu górniczego i inne nie produkowane w Chinach przed wyzwoleniem.

Pismo „Siñguafca“ stwierdza m. in., że przemysł chiński, który dawniej produkował jedynie towary konsumpcyjne, przekształcił się w przemysł produkujący również środki produkcji.

Przegląd podkreśla następnie, że w gospodarce Chin znacznie wzrósł sektor państwowy. W końcu ub. r. przemysł państwowy dostarczał blisko 4/5 całej produkcji

przemysłu ciężkiego i blisko połowę produkcji przemysłu lekkiego. Wszystkie linie kolejowe są upaństwowione. Blisko 9/10 wszystkich transakcji importowych i eksportowych dokonuje państwo.

Opublikowany w prasie chińskiej budżet Chińskiej Republiki Ludowej dobitnie wskazuje w jakim kierunku rozwijać się będzie republika w pierwszym roku wykonania swego pierwszego planu pięcioletniego. W budownictwie gospodarczym — pisze „Zeminiżibao“ — główny nacisk kładzie się na rozwój przemysłu a w szczególności przemysłu ciężkiego. Kwota przeznaczona na budownictwo gospodarcze w r. b. zwiększona jest o blisko 42% w porównaniu z r. ub.

W dziedzinie przemysłu metalurgicznego i chemicznego rozbudowuje się i zrekonstruuje 13 większych zakładów, rozpocznie się budowa 8 nowych wielkich zakładów przemysłowych. W dziedzinie przemysłu budowy maszyn powstanie w br. 9 nowych zakładów i rozbuduje się 15 za kładów już czynnych, w tej liczbie zakłady budowy maszyn ciężkich, sprzętu elektro technicznego, budowy samochodów, statków.

Plan pięcioletni Chińskiej Republiki Ludowej przewiduje znaczne rozszerzenie bazy surowcowej i energetycznej dla istniejących i powstających przedsiębiorstw. W r. 1953 rozmach prac w dziedzinie poszukiwań nowych

złóż rud i węgla zwiększy się 23 razy, zaś w dziedzinie poszukiwań złóż naftowych — 10 razy.

Podsumowując wielkie sukcesy gospodarki narodowej Chin „Prawda“ podkreśla, że wstąpienie Chin w okres budownictwa gospodarczego na szeroką skalę wykazuje całemu światu siły żywotne ustroju demokracji ludowej.

Rząd Albanii solidaryzuje się z apelem Kongresu Narodów

TIRANA. Albańska Agencja Telegraficzna podaje: Przewodniczący Rady Ministrów i minister spraw zagranicznych Albańskiej Republiki Ludowej Enver Hodża skierował do pp. Fryderyka Joliot Curie, Pietra Nenni i Józefa Wirtha następujące pismo:

„Rząd Albańskiej Republiki Ludowej rozpatrzył pismo skierowane do przewodniczącego Rady Ministrów Albańskiej Republiki Ludowej przez komisję Kongresu Narodów w Obronie Pokoju, który odbył się w grudniu 1952 r. w Wiedniu. Pismo to wzy-

wa rząd Albańskiej Republiki Ludowej, by poparł apel Kongresu do rządów USA, Związku Radzieckiego, Chińskiej Republiki Ludowej, W. Brytanii i Francji o zawarcie Paktu Pokoju. Rząd Albańskiej Republiki Ludowej oświadcza co następuje:

Rząd Albańskiej Republiki Ludowej w pełni solidaryzuje się z apelem Kongresu Narodów w Obronie Pokoju i aprobuje propozycje zawarcia Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, albowiem pozostaje to w całkowitej zgodzie z jego pokojową — polityką — polityką przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami, opartej na zasadzie równouprawnienia narodów, poszanowania niezależności narodowej i suwerenności wszystkich krajów.

Naród albański swą pokojową, twórczą pracą niezmiennie wykazywał, że jest za utrzymaniem i utrwaleniem pokoju na całym świecie. Rząd Albańskiej Republiki Ludowej wyrażając pragnienia i dążenia całego narodu albańskiego uważa, że rozpoczęcie rokowań i zawarcie Paktu Pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami usunęłyby istniejące obecnie napięcie międzynarodowe i otworzyłyby nowe perspektywy dla rozwiązania w drodze pokojowej nierozstrzygniętych dotychczas problemów.

865.885 podpisów złożonych przez obywateli Albańskiej Republiki Ludowej pod apelem o zawarcie Paktu Pokoju oraz ustawa w obronie pokoju uchwalona w dniu 10 stycznia 1951 r. przez Zgromadzenie Narodowe Albańskiej Republiki Ludowej, są najbardziej dobitnym wyrazem ożywiającej naród albański woli i jego jednomyślnego pragnienia pokoju. Rząd Albańskiej Republiki Ludowej w całej pełni popiera to dążenie i gotów jest bronić go do końca“.

SUKCES Polonii Francuskiej w XI etapie Wyścigu Pokoju

Królak 3 w Łodzi

ŁÓDŹ. — Przedostatni etap Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu“, „Neues Deutschland“ i „Rudeho Prava“ przyniósł podobnie jak poprzedni, sukces kolarzom Polonii Francuskiej. Etap ten wiodący ze Stalinogradu do Łodzi (206 km) zakończył się zwycięstwem Pawliśiaka (Polonia Francuska) w czasie 5:31:16 godz. przed Rużicką (CSR) i Królakiem (Polska).

Kilkanaście minut za zwycięzcą w trzeciej grupie zawodników ukończył etap Klubiński i Wilczewski.

Drużynowo etap wygrała ponownie Polonia Francuska, przed NRD, CSR i Polską.

Okupanci angielscy muszą opuścić Egipt

LONDYN. — Jak donosi dziennik „Egyptian Gazette“, premier Egiptu gen. Nagib oświadczył, że pozostawanie jakichkolwiek obcych wojsk na naszym terytorium jest kontynuowaniem agresji angielskiej... postanowiliśmy ostatecznie wyzwolić się spod okupacji i agresji brytyjskiej.

Nagib stwierdził: „układ z 1936 roku, który został już wypowiedziany, narzucony został Egiptowi przez agresywne okupacyjne siły zbrojne“.

Nagib podkreślił, że baza w strefie kanału Sueskiego jest egipską „stworzona została przez robotników egipskich i w czasie ostatniej wojny broniła jej egipskie siły zbrojne“.

WZROST DOSTAW RADZIECKICH W 1953 ROKU 4 i pół raza więcej kombajnów zbożowych otrzymamy z ZSRR

WARSZAWA. PGR-y dysponują coraz większymi ilościami nowoczesnych maszyn rolniczych. Wzrost ilości tych maszyn jak również coraz lepsze ich wykorzystanie umożliwia PGR-om przeprowadzenie poszczególnych kampanii rolniczych sprawniej, szybciej i na wysokim poziomie agrotechnicznym.

Dążąc do jak najszybszego wykorzystania sprzętu mechanicznego, państwowe gospodarstwa rolne szeroko stosowały w tym roku przy uprawie i siewach agregatowanie maszyn, polegające na doczepianiu do jednego ciągnika kilku maszyn, wykonujących jednocześnie kilka zabiegów. Aby zapoznać członków brygad polowych z techniką agregatowania maszyn,

PGR-y przeprowadziły odpowiednie szkolenie.

Obecnie w całej pełni prowadzi PGR-y prace przy siewie buraków cukrowych oraz sadzenie ziemniaków, które uprawiane są na ogromnych obszarach. Prace te wykonywane są również znacznie sprawniej niż w roku ub., PGR-y rozporządzają bowiem znaczną ilością nowoczesnych, wysokowydajnych radzieckich sadzarek dwurzędowych typu SK — 2. Sadzarka tego typu przy obsłudze trzech ludzi sadi dziennie ziemniaki na obszarze 4 — 6 ha.

Jednocześnie gospodarstwa państwowe przygotowują się już intensywnie do nadchodzącego sezonu prac pielęgnacyjnych, który w głównej mierze decyduje o zwiększeniu plonów roślin przemysłowych. Odpowiedni sprzęt mechaniczny oraz narzędzia są już gotowe.

W przygotowaniach do kampanii żniwnej główny nacisk kładzie się na odpowiednie przygotowanie maszyn oraz na doszkolenie obsługi. Podczas żniw PGR-y użyją w roku bież. wiele nowoczesnych maszyn, które otrzymaliśmy głównie ze Związku Radzieckiego. M. in. liczba samobieżnych kombajnów zbożowych, dzięki dalszym dostawom ze Związku Radzieckiego, zwiększy się w r.b. w porównaniu z latami ubiegłymi prawie 4 i pół raza. Ponadto w tegorocznej kampanii żniwnej zastosowana zostanie większa niż w roku ubiegłym ilość specjalnych przewoźnych sadzarek do ziarna, co umożliwi szybsze i bardziej dokładne wysuszenie zebranego zboża. Przy wykopkach buraków cukrowych na szeroką skalę stosowane będą w tym roku nowoczesne kombajny buraczane.

Rokowania w Panmundżonie

PEKIN. Jak donosi Agencja Nowych Chin, delegacja koreańska, uczestnicząca w rokowaniach o rozejm w Korei, ogłosiła we wtorek komunikat następującej treści:

— Na posiedzeniu obu delegacji w dniu 12 maja, szef delegacji koreańsko-chińskiej generał Nam Ir ponownie podkreślił, że kwestia tych jeńców wojennych, którzy po upływie przewidzianego okresu pozostałoby nadal pod opieką komisji repatriacyjnej państw neutralnych, nie decydując się na powrót do ojczyzny, powinna być przekazana konferencji politycznej. Strona koreańsko-chińska — stwierdził generał Nam Ir — stanęła na stanowisku, że poszczególne zagadnienia będące przedmiotem rokowań należy regulować kolejnymi stadiami w ten sposób, by każde stadium torowało drogę do załatwienia dalszych zagadnień. Tymczasem strona przeciwna już obecnie porusza zagadnienie nie należące dopiero do następnego stadium i twierdzi bezpodstawnie, że konferencją polityczną jest niezgodna do rozważania kwestii pozostałych jeńców wojennych. W rezultacie żadna z omawianych kwestii nie może być uregulowana i rozejm w Korei wciąż jeszcze nie może dojść do skutku.

Generał Nam Ir powtórzył nowe propozycje strony koreańsko-chińskiej z dnia 7 maja, umożliwiające rozsądne

i praktyczne rozwiązanie całego problemu jeńców wojennych, oraz podkreślił, że zastrzeżenia wysuwane przez stronę przeciwną w ciągu ostatnich kilku dni nie wytrzymują krytyki i stanowią jedynie pretekst do przewlekania rokowań.

Szef delegacji koreańsko-chińskiej stwierdził z naciskiem, że obie delegacje powinny jak najrychlej przyjąć propozycje koreańsko-chińskie z dnia 7 maja, by można było uregulować konkretne szczegóły i doprowadzić do zawarcia rozejmu.

Strona przeciwna wysuwała jednak nadal swoje gołosłowne zastrzeżenia nie formułując pozytywnych propozycji. Wobec tego na posiedzeniu w dniu 12 maja nie poczyniono żadnych postępów.

Brudna wojna w Indochinach — zerowiskiem dla spekulantów

Tygodnik francuski „Observateur“ zamieścił ostatnio artykuł, w którym ujawnił skandaliczną aferę spekulacyjną związaną z wojną w Indochinach i trwającą od przeszło siedmiu lat.

Stwierdzając, że „nie chodzi tu o zwykłe nadużycia lub indywidualne przestępstwa, lecz o system, który ciąży na całym francuskim życiu politycznym i wyjaśniający w znacznej mierze powody kontynuowania wojny w Indochinach“, tygodnik opisuje charakter tych spekulacji. Kurs piastra (waluta marionetkowego reżimu Bao Dai'a w Indochinach), został ustalony dekretem z 25 grudnia 1945 r. na 17 franków. Jednakże kurs ten nie odpowiada realnej wartości piastra.

Według danych tygodnika, siła nabywcza 10 tysięcy piastrow w Indochinach równa się 70 tysiącom franków, w Paryżu zaś 10 tysięcy piastrow wymieniano oficjalnie na 170 tysięcy franków. W ten sposób przy pomocy legalnego transferu waluty z Paryża do Saigona i na odwrót spekulanci otrzynywali przeszło 100 proc. zysku.

Tygodnik stwierdza dalej, że spekulacja piastrami kosztuje Francję 500 milionów franków dziennie. Ogólną stratę dewiz przez Francję w ciągu siedmiu lat, wywołaną tymi spekulac-

jami i sztucznym kursem piastra, tygodnik ocenia na co najmniej 1000 miliardów franków.

„Spekulacja piastrami stanowi hańbę afery — pisze „Observateur“. Łatwo zrozumieć zatem — dodaje tygodnik — dlaczego pewni ludzie nie chcą, aby wojna indochińska się skończyła. Byłoby to koniec ich dochodów“.

Tygodnik zamieszcza jednocześnie fotokopie dokumentów dotyczących machinacji spekulacyjnych.

Ujawnione przez „Observateur“ szczegóły wywołały konsternację w kołach handlowych i oburzenie opinii publicznej. Reakcyjny „La Croix“ przyznaje, że „niektóre źródła podają, iż te skandaliczne spekulacje kosztują Francję ponad 200 miliardów franków rocznie, nie mówiąc już o ohydnych operacjach, które pozwalają pewnym ryerczom przemysłu bogacić się na wojnie“.

Dziennik „Liberation“ w artykule wstępnym pisze: Korupcja i spekulacja zapewniają rządowi francuskiemu klientelę wojenną. Mogło to wywołać wrażenie „poparcia“ między innymi pewnych koł indochińskich dla rządu. Wszystko to — podkreśla dziennik — działa się kosztem podatnika francuskiego... Jednakże spekulacje przybrały gigantyczne rozmiary. W niektó-

rych dniach francuski skarb państwa wydawał ponad miliard franków. „Liberation“ domaga się natychmiastowego utworzenia parlamentarnej komisji śledczej dla ukarania winnych. Dziennik wskazuje na konieczność niezwłocznego zakończenia wojny w Vjetnamie.

Pod naciskiem opinii publicznej rząd francuski zmuszony był natychmiast dokonać dewaluacji piastra, ustalając jego kurs na 10 franków. Prasa podkreśla, że decyzja rządu nie rozwiązuje problemu, albowiem realna wartość piastra wynosi 6 do 8 franków. Dzienniki podają, że spekulanci w Saigonie i w Paryżu również w obecnej sytuacji będą mogli ciągnąć milionowe zyski z wojny w Indochinach.

„Humanite“ pisze, że „decyzja rządu potwierdza jedynie rozmiar dotychczasowych spekulacji i zysków zbijanych na „brudnej wojnie“. Rząd nadal nie ujawnia nazwisk spekulantów i odmawia opublikowania sprawozdania komisji parlamentarnej. Odmawiając opublikowania tego sprawozdania, podkreśla „Humanite“ — rząd niewiedzieć obawia się, aby francuska opinia publiczna nie przekonała się, iż pewni ludzie odpowiedzialni za wojnę w Indochinach działali w ten sposób ze względów spekulacyjnych“.

WIELKI WIEC w Berlinie

BERLIN. — W związku z rocznicą zamordowania w Essen przez stepaczy Lehra młodego patrioty niemieckiego Filipa Muellera, w Berlinie odbył się 12 bm. wielki wiec, w którym wzięło udział ponad 12 tysięcy przedstawicieli młodzieży i mas pracujących ze wszystkich sektorów Berlina.

Do zebranych przemówił przewodniczący Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ) Honecker. Zbrodnia w Essen — oświadczył mówca demaskuje prawdziwe faszystowski charakter reżimu Adenauera. Reżim, który deprecjusz interesy narodowe Niemiec i dawał wolę narodowi — utracił prawo do tego, aby działać w imieniu narodu niemieckiego.

Honecker stwierdził w zakończeniu, że młodzież niemiecka uroczystie przyrzeka w rocznicę zamordowania Muellera, iż wszystkie swe siły poświęci walce o zwycięstwo sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

Naloty amerykańskie na osiedla Chińskiej Republiki Ludowej

PEKIN. — 10 i 11 maja samoloty lotnictwa USA wtargnęły do obszaru powietrznego Chin i dokonały bombardowania Lakusza i Antungu w Chinach północno-wschodnich. Działo się to w czasie, gdy rokowania o rozejm wkroczyły w doniosłą fazę i gdy narody całego świata spodziewają się niezwłocznego zaprzestania ognia w Korei.

17 samolotów amerykańskich (11 samolotów typu „F-84“ i 6 samolotów typu „F-86“) ukazały się o godzinie 10 m. 27 dnia 10 maja nad Lakusza i zrzuciło 20

bomb. W wyniku tego nalotu jedna osoba została ranna.

8 bombowców lotnictwa USA — „B-29“ i „B-26“ — wtargnęło oddzielnymi grupami do obszaru powietrznego Chin nad Antungiem o godzinie 21 m. 35 dnia 10 maja i o godzinie 10.04 dnia 11 maja. Zrzuciły one ulotki, ostrzelały miasto i zrzuciły 34 bomby. Zginęło 44 mieszkańców, 41 osób odniosło ciężkie rany i 171 osób zostało lekko rannych. W wyniku wszystkich tych nalotów zginęło i odniosło rany ogółem 257 osób. Zburzono przeszło 1.100 domów.



Z rozkazu gen. Nagiba członkowie rządu egipskiego obowiązuje się do odbycia normalnego przeszkolenia wojskowego. Na zdjęciu: Ministrowie rządu egipskiego podczas obowiązkowej musztry. Fot. — CAF

W WYSOKIEM MAZOWIECKIEM NIE NAJLEPIEJ

Właściwe załatwianie skarg ludności ma poważne znaczenie polityczne

Halina SIWINSKA z Wydziału Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem-Mazowieckiem wyciąga teczkę napływających do Prezydium skarg i przekonaniem twierdzi, że wszelkie zażalenia załatwiane są od ręki i zaległości nie ma. Jednym słowem wszystko jest w jak najlepszym porządku. Po pobieżnym przejrzeniu książki wydała, że ob. Siwińska ma słusze. Ale to tylko po przejściu pobieżnym.

Podobnych przykładów nie właściwego załatwiania skarg przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Wysokiem - Mazowieckiem przytoczyć można by więcej.

W ZSCh panuje zupełny chaos

Jeszcze gorzej dzieje się w Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej. Tam sprawę skarg i zażeń traktuje się jako zło konieczne. Stanisław Dąbrowski, któremu powierzono tę pracę nie zadał sobie nawet tyle trudu, aby założyć zeszyt, w którym zapisywałby kolejność napływających podań. W teczce zawierającej podania panuje bałagan, chociaż skarg jest aż... siedem, dosłownie siedem, wliczając w to cztery podania, które wpłynęły jeszcze w roku 1952. Z trzech podań, które złożono w roku 1953, żadne jeszcze nie zostało załatwione.

Konieczna jest atmosfera pełnego zaufania

Charakterystyczną rzeczą, od razu rzucającą się w oczy, jest fakt, że 75 proc. podań zarówno do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej jak i do Związku Samopomocy Chłopskiej, przychodzić do pośrednictwem innych instytucji, a m. in. także z „Gazety Białostockiej”, „Trybuny Ludu” czy innego pisma. W Prezydium PRN w roku 1952 na 270 skarg i zażeń, bezpośrednio od oby-

wateli wpłynęło tylko 85. W ZSCh siedem omawianych podań wpłynęło za pośrednictwem Zarządu Głównego ZSCh.

Czego to dowodzi? Dowodzi, że Prezydium PRN oraz Zarząd Powiatowy ZSCh nie wytworzyły wokół siebie należytej atmosfery zaufania wśród mieszkańców powiatu wysoko - mazowieckiego. I dlatego chłopci starają się skargi swoje kierować bezpośrednio tam, gdzie mają pewność, że będą one właściwie załatwione. I trudno się temu dziwić, jeżeli przypomnimy sobie sposób załatwienia skargi chłopów z Kamienia czy sposób załatwienia wszystkich skarg w ZSCh.

Biurokratyczne, bezduszne załatwianie skarg przynosi szkodę nie tylko petentowi, który wysyłając swoje podanie sądzi i ma pełne prawo sądzić, że spotka się ono z właściwym zrozumieniem. Przynosi to też niepowetowaną szkodę naszemu państwu ludowemu, naszym organom administracyjnym, do których skarżący się traci zaufanie.

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej w Wysokiem - Mazowieckiem powinny zmienić swój stosunek do zażeń ludności. Każda sprawa powinna być załatwiona w oznaczonym terminie, a suchy paragraf nie może być miernikiem stosunku do człowieka. Do ludzkich spraw trzeba podchodzić po ludzku, a wtedy mieszkańcy powiatu nabiorą zaufania i prośby swe wysyłać będą bezpośrednio do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i Powiatowego Zarządu ZSCh.

Na pracę referatów skarg i zażeń trzeba zwrócić baczniejszą uwagę!

Jakże odmiennie wygląda sprawa w Komitecie Powiatowym Polskiej Zjednoczo-

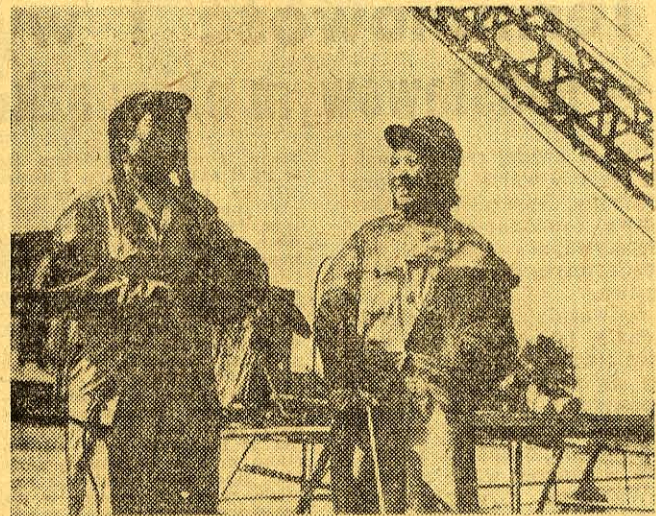
nej Partii Robotniczej w Wysokiem-Mazowieckiem. Wszystkie skargi i zażenia załatwiane są tam natychmiast, nie zaistniał jeszcze wypadek, aby jakies podanie leżało nie załatwione. Najlepszym przykładem może być fakt, że w I kwartale br. do Komitetu zgłosiło się przeszło 80 osób i wszyscy zostali załatwieni, gdy tymczasem do Prezydium PRN w tym samym okresie zgłosiło się zaledwie kilka osób. Wniosek jest zupełnie prosty: Komitet Powiatowy nie zasłania się paragrafami, ale za kartką podanowego papieru widzi czło-wieka, który szuka rady i pomocy.

Ale nie wystarczy samemu dobrze załatwiać. Aby załatwianie skarg i zażeń miało podobny przebieg w innych instytucjach, a przede wszystkim w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej i w Zarządzie Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej, potrzeba stałej opieki i kontroli Komitetu Powiatowego PZPR. W wielu jeszcze wypadkach pracownicy tych instytucji nie potrafili rozwiązać pewnych zagadnień związanych z prośbami obywateli, nie rozumieją politycznej wymowy swej pracy. I w tym właśnie potrzeba jest pomoc. W wyjaśnieniu głęboko politycznej treści pracy ludzi odpowiedzialnych za właściwe załatwianie skarg i zażeń ludności.

Gdy skargi mieszkańców powiatu wysoko - mazowieckiego będą załatwiane właściwie, wzrośnie autorytet Prezydium PRN, wzrośnie zaufanie chłopów do organów władzy ludowej i praca polityczno - gospodarcza w powiecie będzie znacznie ułatwiona.

Ryszard Popławski

Młode spawaczki chińskie



W Chinach Ludowych kobiety mają dostęp do wszystkich zawodów. Na zdjęciu: Młode spawaczki Jan Li-hua (po prawej) i Lin Szu-fan w Szenyuan (Mukden) w północno-wschodnich Chinach. Fot. — CAF

PORADNIK ROLNIKA

Lucerna — najlepsza roślina pastewna

Ze wszystkich uprawianych u nas roślin pastewnych lucerna jest rośliną najcenniejszą. W korzystnych warunkach może ona trwać na jednym miejscu od 4—6 lat dając corocznie 3 obfite pokosy doskonałej paszy, której pod względem wartości odżywczej nie może dorównać żadna inna roślina. Dzięki głębokiemu ukorzenieniu lucerna wytrzymuje także dużo lepiej suszy niż koniczyna.

Roślina ta doskonale udaje się na glebach żyznych, głębokich, zasobnych w próchnicę i składniki pokarmowe. Ogólnie powiedzieć można, że tam, gdzie udaje się koniczyna czarna, tam również z powodzeniem uda się i lucerna.

Jeśli pragniemy osiągać duże zbiory lucerny w ciągu szeregu lat, należy przy jej uprawie przestrzegać następujących zasad.

Rola powinna być starannie uprawiana, wolna od chwastów, a szczególnie od perzu. Najlepiej więc siał lucernę po okopowych, uprawianych na dużej dawce obornika.

Roślina ta wymaga gleby zasobnej w wapno. Inne gleby trzeba obficie wapnować pamiętając, iż nie można czynić tego na wiosnę, bezpośrednio przed wysiewem lucerny, ale znacznie wcześniej.

Na 1 ar pola należy wysiewać 30—40 kg wapna nawozowego.

Najlepiej jest siał lucernę w pierwszej połowie maja. W naszych warunkach można to robić także i w dniach późniejszych. Siejmy ją w stanie czystym w rzadki co 20 cm. Na 1 ar siejmy 25—30 dkg nasienia. Po siewniku pole należy zabronować brankami posiewnymi. Po wejściu zasiewu lucerny międzyrzędzia należy starannie płytko zmotykować, a potem raz lub dwa razy co kilka tygodni motyczkowanie powtórzyć.

Trzeba uważać, by młodej lucerny nie niszczyły kury lub nie deptały zwierzęta domowe.

Przy należytych staraniach już w pierwszym roku zasiewu lucerna może nam dać obfity pokos zielonki. Kosić jednak nie należy zbyt nisko utrzymując 5—7 cm wysokości nad ziemią.

W następnych latach — każdej wiosny lucerniak należy starannie bronować rozsiwając przedtem nawozy sztuczne. Dawki nawozów sztucznych powinny wynosić 5 kg tomaszyn lub superfosfatu oraz 3 kg soli potasowej 40 proc. na jeden ar (w pierwszym roku), a do 3 kg superfosfatu i 2 kg soli potasowej w latach następnych.

Terminowość i wysoka jakość robót podstawowym obowiązkiem przemysłu budowlanego

(Dokończenie ze str. 3)

Wszelkie prace w przedsiębiorstwach i zakładach przemysłowych muszą być wykonywane w całym systemie kierowniczym, w pracy wszystkich pracowników i instytucji — od momentu do momentu.

Kiedy klasa robotnicza podejmuje starą i podejmuje nowe zobowiązania, kiedy w najbardziej odpowiedzialnym i odpowiedzialnym zobowiązaniom wdrażać swe wysiłki w celu wykonania zadań czwartego roku 6-letniego, musimy z całą ostrością postawić przed sobą sprawę wzmocnienia kontroli nad planem i z całą odpowiedzialnością walczyć o nadrobną zaległości.

Kierownictwo gospodarcze i polityczne białostockich przedsiębiorstw budowlanych winno wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że brakorobstwo i opóźnienia w terminach oddania do użytku obiektów, w szczególności z powodu niedostatecznej, systematycznej kontroli, z powodu braku wiedzy technicznej i zalogami.

Trzeba wreszcie zdać sobie sprawę z tego, że właśnie systematyczna kontrola jest warunkiem do wychowania nowego kadru, do wzrostu politycznego całej załogi. Tylko w oparciu o kontrolę można rozwinąć walkę o nadrobną zaległości, do przelaminowania obiektów. Trzeba pamiętać, że terminowe i terminowe wy-

Z DOŚWIADCZEŃ POM w ELKU

Dobra praca wydziału politycznego to szybszy rozwój spółdzielni produkcyjnych

na pracy koła ZMP i rady zakładowej.

Zasadniczy przełom w pracy eickiego POM nastąpił dopiero ostatniej zimy, kiedy zmieniono personel wydziału politycznego, a dyrektorem ośrodka został tow. Józef Kopeć.

Nowe kierownictwo, szczególnie uwagę zwróciło na systematyczną pracę z młodymi traktorystami, którzy nie zawsze zdawali sobie sprawę z obowiązków, jakie nakłada na nich praca w POM. Instruktorzy wydziału politycznego przeprowadzali z traktorystami pogadanki nie zapominając również o szkoleniu ideologicznym. Zorganizowali także zespołowe czytanie książek i gazet. Również organizacja partyjna, rada zakładowa i koło ZMP zaczęły coraz częściej reagować na objawy naruszania dyscypliny pracy, niedbałstwa w wykonaniu powierzonych zadań. Wielką rolę w wychowaniu załogi odegrała świetlica i tygodniowa gazetka „Kolektyw”, w której krytykowano opieszałość w pracy. Forma ta skutkowałą i np. traktorysta

Jabłoński, który źle wykonywał dawniej swoje obowiązki dziś przekracza dzienne normy pracy i jest przodującym zetempowcem.

Dobrze pracuje także podstawowa organizacja partyjna POM, która nauczyła się umiejętnie oddziaływać politycznie i wychowawczo na załogę. Kiedy np. remonty maszyn załamywały się, zaproszono na zebranie podstawowej organizacji partyjnej kierownictwo techniczne warsztatów oraz przodujących mechaników i wspólnie omówiono przyczyny niedociągnięć wskazując zarazem drogi prowadzące do usunięcia błędów. Dzięki temu organizacja partyjna zdobyła doświadczenie w kierowaniu załogą i w niesieniu pomocy dyrekcyjnej. Do wzmocnienia organizacji partyjnej i wzrostu jej autorytetu wśród bezpartyjnych przyczyniło się również i to, że wykłuczyla ona ze swych szeregów ludzi demoralizowanych i nierobów, takich jak Czesław Skonecki czy Waclaw Mączko.

Aby usprawnić pracę brygad traktorowych, organizacja partyjna przydzieliła do każdej z nich członka partii,

który był odpowiedzialny za jej pracę. Wyniki nie dały na siebie długo czekać. Siewy wiosenne ukończono sprawnie, na 6 dni przed zaplanowanym terminem. Prócz tego POM dopomógł w zasiewach zespołowi PSK w Kamiennie, pow. Olecko. W pracach polowych spośród traktorzystów wyróżnili się: Władysław Kazimierzczak i Tadeusz Gryzgornia osiągający po 147 proc. normy, Stefan Pietraszkiewicz — 146 proc. normy, Stanisław Piotrowski — 134 proc. normy i Leokadia Reatkowska, wyrabiająca 116 proc. normy dziennej.

Dzięki pomocy wydziału politycznego i agronomów POM, spółdzielnie produkcyjne poważnie umocniły się politycznie, organizacyjnie i gospodarczo. Wzrosła świadomość członków, zwiększyła się dyscyplina pracy i spółdzielnie zaczęły mocno oddziaływać na chłopów gospodarujących indywidualnie.

Poważną rolę w umocnieniu spółdzielni produkcyjnych pow. eickiego odgrywa długofalowe współzawodnictwo pracy. Zainicjowane przez spółdzielnię Mrozy. Objęło ono już wszystkie spół-

dzielnie tego powiatu. Już w pierwszej fazie współzawodnictwa, w toku przeprowadzania siewów wiosennych, wydział polityczny postawił przed zarządami spółdzielni sprawę kontroli wykonania podjętych zobowiązań. W tym celu powołano w spółdzielniach specjalne komisje współzawodnictwa, które kontrolują wykonanie zobowiązań popularyzując na zebraniach gromadzkich, w gazetkach POM i poprzez radiowęzeł lokalny w Elku wyniki współzawodnictwa.

Obok osiągnięć, POM w Elku ma także i niedociągnięcia. Do poważnych błędów w pracy POM należy między innymi niedostateczna troska o to, by wszystkie spółdzielnie wprowadziły u siebie należyte organizacje pracy. A przecież od tego, jak zorganizowane są brygady, jak spółdzielnie przestrzegają prawidłowego obliczania dniówek obrachunkowych i jak stosowane są normy, zależą osiągnięcia spółdzielni, a co za tym idzie — stały wzrost dobrobytu członków i autorytetu spółdzielni wśród chłopów indywidualnych.

Wydział polityczny niedostatecznie zajmuje się też pracą polityczno-uświadamiającą wśród kobiet i młodzieży. Dlatego zwracając uwagę POM na te niedociągnięcia pragniemy, aby je usunął. A wówczas jego praca będzie jeszcze bardziej owocna.

Antoni Jedras

GDY KONTROLA NIE SPEŁNIA SWEGO ZADANIA...

Terminowość i wysoka jakość robót — podstawowym obowiązkiem przemysłu budowlanego

Jak w każdej trudnej walce, tak i w walce o plan produkcyjny, sprężyste kierownictwo, dysponujące dobrym, operatywnym sztabem, jest nieodzownym czynnikiem zwycięstwa.

Najważniejsze w tej chwili zadanie, jakie stoi przed kierownictwem zakładu, sprowadza się przede wszystkim do zapewnienia takich warunków w przedsiębiorstwie, które by w pełni odpowiadały aktualnym wymaganiom walki o plan.

Wspaniale rozwijający się ruch długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowo, go wymaga właśnie od kierownictwa zakładów aktywnej współpracy z załogami, niesienia robotnikom wydajnej pomocy. Nie bowiem nie wpływa tak skutecznie na przełamywanie wszelkich trudności i na szybkie tempo produkcji, jak świadoma inicjatywa robotnicza ujęta w ramy socjalistycznego współzawodnictwa.

Brakorobstwo — wynikiem braku kontroli

Obok nielicznych zakładów pracy, jak np. Fabryka Sklej, Fabryka Przyrządów i Uchwytów, gdzie pomoc techniczna i organizacyjna administracji, organizacji partyjnej i związkowej dla załogi jest widoczna, gdzie istnieje kontrola produkcji, są jednak zakłady, w których kontrola wykonania zadań nie stoi na odpowiednim, żądającym poziomie. W rezultacie, wiele cennych zobowiązań załóg robotniczych nie może być zrealizowanych, za których wykonania roboty, zdarzają się postoje itp.

Szczególnie zaznacza się to w naszych przedsiębiorstwach budowlanych, w Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego i Białostockim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym, przedsiębiorstwach, które mają poważne zaległości w wykonaniu planu.

Nie zaprzeczamy obu dyrektorom zjednoczeń, że jednym z powodów niewykonania przez nie planu była z wieloma błędami wykonana dokumentacja, w wielu wypadkach dostarczona z kilku miesięcznym opóźnieniem.

Jednak obok tej przyczyny były również i inne, wynikające ze złej pracy załóg i braku kontroli produkcji. Np. ZBM na skutek brakorobstwa nie ukończyło i pozostawiło na rok bieżący wiele budowli jak blok ZOR 33/42 w Białymstoku, blok ZOR 125/579 i 65/4 w Zambrowie.

Oprócz brakorobstwa, które do dzisiaj hamuje wykonanie

planu, poważnym źródłem zła w ZBM były jeszcze w I kwartale br. liczne prze fakturowania spowodowane najczęściej tym, że kierownicy poszczególnych budowli w wyniku słabej kontroli ze strony kierownictwa Zjednoczenia wykazywali na papierze wykonanie planu finansowego, wystawiając rachunki za niewykonane roboty. W następstwie tego zachodzili z kolei wypadki, wykonania planu rzeczowego w opóźnionym terminie, przy niewykonaniu planu finansowego. Tak karzący fakt powtórzył się już w bieżącym roku na odcinku nr 5 w Hajnowce, gdzie plan finansowy (ponieważ pieniądze pobrano jeszcze w ub. roku) wykonano obecnie w znaczących procentach, podczas gdy plan rzeczowy został przekroczony.

Czas już by stare błędy nie powtarzały się

Brakorobstwo, prze fakturowania, marnotrawstwo materiałów budowlanych — wszystko to, co może powstać z powodu braku stałej kontroli produkcji, spowodowało niewykonanie przez ZBM planu I kwartału br. Zamiast jednak wyciągnąć wreszcie z tych smutnych doświadczeń odpowiednie wnioski, które niewątpliwie wpłynęłyby na wykonanie zadań, administracja ZBM powtarza w dalszym ciągu stare błędy. W dalszym ciągu z powodu brakorobstwa przesuwa się termin oddania do użytku nowych bloków. Np. blok ZOR nr 31 przy ul. Nowy Świat miał być oddany do użytku w dniu 31 marca, lecz roboty opóźniono o 20 dni. Kiedy jednak w dniu 21 kwietnia przekazano budynek komisji, stwierdzono brak drzwiczek wycierowych w kanałach dymnych i brak szafek podokiennej w kuchniach.

Kierownictwo budowy zwalało winę na zaopatrzenie. Pretensja była słuszna. Lecz co w takim razie robił sam kierownik budowy, aby zapobiec owej kompromitacji? Gdzie byli wewnętrzni inspektorzy, którzy jak stwierdza szef produkcji ZBM, „już lepiej pracują”.

Odpowiedź jest jedna, ta sama, którą można dać z budowy 5/7/9 w Zambrowie, z budowy, o której z przykrością, lecz szczerze wyraził się dyrektor ZBM ob. Sledziwski, że „jest dobitnym wyrazem brakorobstwa”. Budowa ta miała być przekazana w grudniu ub. roku. Nie wykonano jednak dachu i innych zasadniczych robót. Wobec tego na podstawie nowej, rocznej umowy zawartej z ODBOR, blok postanowiono wykończyć na dzień 31 marca br. Terminu znowu nie dotrzymano, jak nie dotrzymano dwóch następnych terminów. Ostatnio wyznaczono nowy termin na dzień 15 maja br.

Odpowiedź jest jedna. Ta sama, którą można dać z bu-

dowy nr 19 w Białymstoku. Kierownik budowy na własną odpowiedzialność zabetonował niezgodnie z projektem stopy pod słupy, bez rysunku włożono zbrojenia. Dziś okazało się, że powierzchnia stóp jest za mała w stosunku do obliczonego ciśnienia i dlatego zachodzi konieczność rekonstrukcji.

Kontrola musi być prowadzona na codzień

Wiele jeszcze można by przytaczać przykładów niedobrego wykonania robót. Bliższa analiza wykazuje nam, że jednym z podstawowych źródeł załamania się planów w ZBM jest właśnie zła organizacja kontroli produkcji i wynikający z niej brak odpowiedzialności wstyżających ogniw kontrolujących wykonanie zadań. Wznosi się obiekty, wydaje się polecenia, lecz w toku budowy nie kontroluje się realizacji harmonogramów. Powstają więc braki, powstają błędy.

Doświadczenie uczy nas, że tam, gdzie kontrola wykonania planów produkcyjnych nie jest należycie postawiona, załoga często mimo ofiarnej pracy, nie jest w stanie wykonać nałożonych na nią zadań.

Wiedzą o tym przodujący brzdąk Teofila Narkiewicza i Władysława Surowca zatrudnieni na budowie 33/11. Podjęli one zobowiązania majowe i wykonały je z honorem przyspieszając budowę. Jednak z powodu braku organizacji, z powodu braku materiałów przodująca załoga nie mogła w terminie oddać bloku do użytku.

Wiedzą o tym brzdąk Mi-czull i Lewandowski z budowy 17 BPZB, które w ubiegłym miesiącu na Wartach 1-Majowych z powodu braku materiałów miały po kilka godzin postój. Wiedzą o tym brzdąk i Prusa z tej samej budowy, które nie mogły wykonać zobowiązań, gdyż w toku ich realizacji przerzucano je do innych robót.

To są fakty, które w jasny sposób obrazują chaos organizacyjny w naszych białostockich zjednoczeniach budowlanych. Cóż z tego, że są kalendarzyki narad produkcyjnych, że na narady te udają się odpowiedzialni przedstawiciele administracji, że istnieją wewnętrzni inspektorzy odcinków, gdy tymczasem ci „odpowiedzialni” przedstawiciele i inspektorzy nie dostrzegają w porę załamania się z tych czy innych przeczyn planów.

Kontrola produkcji to podstawowe zadanie kierownictwa politycznego

Dyrektor, kierownicy działów, referenci, to ogólne ogniw odpowiedzialne za produkcję. Ale kontrola wykona-

nia to również podstawowy obowiązek mistrza i brygadisty. Oni bowiem bezpośrednio czuwają nad wykonaniem harmonogramu.

Niezmiernie ważną rolę w kontroli wykonania odgrywa ogień związkowe. Jest to bardzo ważny odcinek ich pracy, gdyż bez codziennej znajomości sytuacji produkcyjnej, bez znajomości trudności niemożliwe jest pomyslnie rozwijanie współzawodnictwa zobowiązaniowego. Tymczasem rady zakładowe w ZBM i BPZB słabo orientują się w przebiegu realizacji zobowiązań. Zarówno w jednym jak i w drugim zjednoczeniu cała odpowiedzialność za rozwój współzawodnictwa zobowiązaniowego spoczywa na barkach referentów współzawodnictwa. Jeśli rada zakładowa może coś niecoś powiedzieć o przebiegu realizacji zobowiązań, to tylko na podstawie danych uzyskanych od referentów współzawodnictwa.

Trzeba jednak pamiętać, że nawet najlepszy opracowany system kontroli technicznej i administracyjnej zawiedzie i nie da właściwych wyników, jeśli zabraknie nad nim politycznego kierownictwa i kontroli organizacji partyjnej, jeśli zagadnieniem kontroli planu produkcji nie będzie żyła na codzień podstawowa organizacja partyjna, oddziałowa organizacja partyjna, agitator i każdy członek partii. Te bowiem ogniw stonowiące polityczny trzon walki o plan, odpowiedzialne za pełną polityczną mobilizację załogi do wykonania zadań produkcyjnych, winny traktować zagadnienie kontroli wykonania produkcji jako swój podstawowy obowiązek.

Tymczasem organizacje partyjne w ZBM i BPZB podobnie jak rady zakładowe niedostatecznie interesują się przebiegiem współzawodnictwa. Nie pracują agitatorzy, nie troszczą się o sprawną realizację zadań bez braków i usterek, robotnicy — członkowie partii.

Wniosek z tego jest jeden. Organizacje partyjne przy białostockich zjednoczeniach budowlanych nie przyswoiły sobie obowiązujących wskazań XIX Zjazdu KPZR, dotyczących wzmocnienia kontroli.

Towarzysz Malenkov mówił: „Najważniejsze zadanie partii polega na tym, ażeby

(Dokończenie na str. 4)



W dziesiątą rocznicę powstania I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki w Związku Radzieckim. Na zdjęciu: Wjazd Kościuszkowców na front. CAF — z Archiwum Hist. Partii KC PZPR

Nowa koparka podziemna

MOSKWA. — Na budowlach moskiewskich ukazały się nowe maszyny — podziemne koparki — skonstruowane przez inżynierów radzieckich. Koparki te są stosowane przy zakładaniu podziemnych rurociągów pod jezdniami, chodnikami, budynkami, torami kolejowymi itp.

Dla założenia rur pod ziemią odpada obecnie konieczność robienia wykopów.

Koparka podziemna działa w sposób następujący: stalowy cylinder o ostrych jak nóż brzegach ustawia się prostopadle do ściany specjalnie wykopanego wgłębienia. Wewnątrz cylindra wytwarza się zamkniętą przestrzeń, z której wypompowuje się powietrze. Wskutek ciśnienia atmosferycznego cylinder szybko wrzyna się w grunt. Wnętrze cylindra napełnia się ziemią, po czym jest on wydobywany na wierzch i opróżniany. Specjalny wibrator zmniejsza grunt, rozluźniając spistość jego cząsteczek i ułatwia wgłębienie się cylindra w ziemię. Po wyciągnięciu cylindra w głąbi ziemi powstaje otwór o równych trwałych ścianach. Po opróżnieniu cylindra, opuszcza się go ponownie w głąb ziemi i operacja się powtarza.

Wydajność tej nowej koparki podziemnej waha się —

— w zależności od gruntu od 3 do 20 metrów bieżących na jedną zmianę. Bieżącą obsługę trzech robotników.

O AGITACJI

- Z doświadczeń radzieckich
Praca zbiorowa
Stron 176
- Jerzy Bogus
Z doświadczeń agitacji poglądowej
Wydanie drugie
Stron 92
- G. Giezerman
Jak przygotować i przeprowadzić pogadanki
Stron 60
- M. Garkuszenko
Jak przygotować i prowadzić zajęcia w szkole politycznej
tłum. z języka rosyjskiego S. P.
Stron 64
- E. Bugajew
O doświadczeniach pracy masowo-politycznej na wsi radzieckiej
tłum. z języka rosyjskiego Z. S.
Stron 52

„Książka i Wiedza”

Był maj, pamiętny, niezapomniany maj 1943 roku. Przełom w wielkiej wojnie z faszyzmem został dokonany. Sława Stalingradu szła już od trzech miesięcy światem, krzepiąc serca wszystkich ludzi w okupowanych przez hitlerizm krajach.

W Polsce wzmagal się dżiki terror okupanta. W walce z nim rosła aktywność mas ludowych. Już ponad rok działał trzon ideowo-organizacyjny polskiej klasy robotniczej — Polska Partia Robotnicza. Powołana przez nią do życia Gwardia Ludowa toczyła boje z faszystowskim najazdem. Polska klasa robotnicza przechodziła do ofensywy. Pod koniec tego roku utworzona została pod przewodnictwem Bolesława Bieruta Krajowa Rada Narodowa.

HRN była reprezentantką frontu narodowego walki z hitleryzmem — wspólnego frontu wszystkich patriotycznych sił narodu polskiego, skupiającego się wokół klasy robotniczej i jej partii. Front ten powstawał w ostrej walce klasowej ze zdraździecką burżuazją. W tym samym bowiem czasie, kiedy pierwsze oddziały Gwardii a następnie Armii Ludowej szły w bój — sanacyjno-endecko-wure-

GDY POWSTAWAŁA KOŚCIUSZKOWSKA DYWIZJA

nowska reakcja dokonywała rozpaczliwych prób ratowania władzy burżuazji. W tym celu rząd emigracyjny w Londynie i jego „delegatura” w kraju nie przebiegały w środkach, uciekając się do najohydniejszych prowokacji i mordów, współpracując z hitlerowskim wywiadem i tajną policją.

Zarówno w kraju jak i na emigracji, w Związku Radzieckim, kształtowała się jedna i ta sama platforma walki. Była nią idea oparcia walki narodu polskiego o walkę prowadzoną przez bohaterką Armii Radzieckiej, która niosła narodom ujarzmionym przez hitlerizm wyzwolenie z niewoli i perspektyw prawdziwej wolności.

Z wściekłością rzuciła się na bojowników tej ideologii, na przodującą partię narodu polskiego i zbrojne organizacje ludu polskiego, rodzima burżuazja i jej agenci z WRN. Ich dżiki ujadanie szło na prześcigł z zatrutą propagandą goebbelsowską, a ich „czynna” postawa polegała na wydawaniu w ręce gestapo, lub na bezpośred-

nim mordowaniu działaczy PPR i tych wszystkich, którzy walczyli o wyzwolenie Ojczyzny, którzy nie godzili się ze zdraździeckim hasłem „stanąć z bronią u nogi”.

Przedstawiciele klikki londyńskiej brzdądzili również wśród polskiego wychodźstwa znajdującego się w ZSRR, dążąc do wykopania przepaści między narodem polskim, a jego najlepszym przyjacielem i opiekunem — Związkiem Radzieckim. Gdy polska burżuazja sama demaskowała się, wycofując w najtrudniejszym dla Związku Radzieckiego okresie parcia hord hitlerowskich na wschód podległe jej wojsko z ZSRR, przeksztalcając placówki dyplomatyczne „rządu” londyńskiego na terenie ZSRR w gniazda szpiegowskie, z inicjatyw polskiej komunistów, na czele których znajdowali się Alfred Lampe i Wanda Wasilewska, powstał wiosną 1943 roku Związek Patriotów Polskich. Deklaracją ideową ZPP głosiła zasadę utworzenia szerokiego frontu narodowego pod przewodnictwem klasy robotniczej, w

oparciu o pomoc Związku Radzieckiego, jedynej siły zdolnej nie tylko do rozbicia imperializmu hitlerowskiego, ale gwarantującej bezinteresowną i przyjacielską pomoc dla narodów walczących o swoją niepodległość. „Związek Patriotów Polskich — głosiła deklaracja ZPP — pragnie dopiąć tego, by w stosunkach między Polską a ZSRR zapanowała przyjaźń i bojowa współpraca podczas wojny, najściślejsze współdziałanie i trwały sojusz po wojnie...”

Wielki Stalin odpowiedział na to słynnym swym orędziem do ZPP:

„Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko, co jest w jego mocy, aby przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — hitlerowskich Niemiec, umocnić przyjaźń polsko-radziecką i wszelkimi środkami przyczynić się do odbudowania silnej i niepodległej Polski”. Otworzyła się nowa karta w dziejach naszego narodu. Naród polski zrywał raz na zawsze z przeklętą, zdraździecką, znaczącą straszliwymi klę-

skami drogą, którą prowadziła go burżuazja. Polska ludu pracującego uzyskała dzięki Związkowi Radzieckiemu załazek siły zbrojnej, służącej narodowi, związanej z ludem armii zwycięskiej, wzorującej się na bohaterskich żołnierzach radzieckich. W dniu 9 maja 1943 roku ogłoszony został komunikat Rządu Radzieckiego o utworzeniu na wniosek Związku Patriotów Polskich polskiej dywizji w ZSRR. Dywizja została nazwana imieniem Tadeusza Kościuszki.

14 maja przybyła do hitlerowskiego obozu w Sielcach nad Oką pierwsza grupa Kościuszkowców. 15 lipca, w rocznicę zwycięstwa pod Grunwaldem, święto nie wyekwipowana i uzbrojona przez Kraj Rad dywizja, wyszkolona pod kierunkiem wspaniałych instruktorów radzieckich, składała przysięgę wojskową. A 1 września, w rocznicę hitlerowskiej napaści na Polskę, wyruszyła na front. Dywizja im. Kościuszki stała się załazkiem odrodzonego Wojska Polskiego, które powstało w rok póź-

niej, 21 lipca 1944 r. włączenia sił zbrojnych polskich w ZSRR z sztabem mil. Ludowej powstałej w jej. Organizatorami pierwszego w naszym kraju wojska ludu polskiego byli polscy komunisty, oni, wypróbowani działacze KPP, twórcy Polskiej Partii Robotniczej i Związku Patriotów Polskich, tchnący wojsko wyzwolenie polskiej klasy robotniczej, oni uczyli żołnierzy Ojczyzny i solidarności z wspaniałym narodem i walczyli o wolność. To oni chowali wojsko ludu polskiego w duchu wdzięczności do przodującej ludzkości, do wielkiego ojca polski — do Tadeusza Kościuszki.

Chwalebny bitych bojów Dywizji od szlak pod Berlin i Łaby, walcząca ideologicznie, jakiejś nali jej organizatorzy i rowie polityczni — to wspaniałych osiągnięć w ego Wojska Polskiego my naszego rozkwitu narodu. I każdy Polak łośnią wspomina imię, który oświadczył, że o te pierwszą komerkę go ludowego wojska, im większego przyjaciela go narodu — Józefa S. D. J. P.

Robotnicy budowy nr 14 ZBM wezwali do współzawodnictwa o tytuł najlepszej załogi budowlanej

II miejsce w skali CZBM — Północ zajęł zespół zbrojarzy Jana Klimowicza

W wyniku współzawodnictwa, za pierwszą kwartał w skali Centralnego Zarządu Budownictwa Miejskiego — Północ, II miejsce zajęł 4-osobowy zespół zbrojarzy Jana Klimowicza. Zespół ten — to najlepszy zbrojarzy w białostockim Zjednoczeniu. Podjęte w kwietniu zobowiązanie 1-majowe zostało wykonane z nadwyżką. Zespół osiągnął 237 proc. normy.

Zbrojarze zespołu Jana Klimowicza obsługują budowę Centrali Spożywczej, biurowca ZBM i budowy gmachu Wojewódzkiego Zarządu Przemysłu Terenowego. Kierownicy obiektów zadowolili się z zbrojarzy tego zespołu, bo pracują oni wzorowo i zadaniami swoje wykonują sumiennie. Ostatnio dzielni zbrojarze zobowiązali się do 31 maja

zazbroić i ułożyć pustaki w TK w części B' budowy Centrali Spożywczej. To zobowiązanie tak jak wiele przednich, zespół Klimowicza na pewno wykona w terminie i z nadwyżką.

Cała załoga budowy pięknego bloku domu handlowego Centrali Spożywczej Rynku Kościuszkowskiego ofiarą i dlatego następują tam zawsze harmonogramy.

Załoga budowy Spożywczej słysząc o tym, że najlepszą załogą w całym kraju jest zespół zbrojarzy z Kościuszki w Białymstoku, postanowił się z nimi zmierzyć. W Zjednoczeniu Radzieckiej, murarskiej, ob. Grzybnoga, zmobilizował zespół „czternastki” z Kościuszki, zwał do szlachetnego zawodu długonosego O TYTUŁ NAJLEPSZY BUDOWLANEJ ZAŁOGI BUDOWLANEJ w mieście.

Na apel ich z pewnością odpowiedzą w najbliższym czasie załogi pozostałych budów Białegostoku.



1953 r. A Cena 20 gr

ZS Gwardia - Dynamo Drezno 5 : 2 (2 : 1)

WARSZAWA — Przed zakończeniem ostatniego etapu Wyciągu Pokoju na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano mecz piłkarski między reprezentacją ZS Gwardia i drużyną NRD — SV Dynamo Drezno. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem zespołu polskiego 5:2 (2:1).

Bramki dla Gwardii zdobyli: Piątek — 2 oraz Kohut, Kotaba i Kościelny dla Dynamo — Wolf i Holze.

241 proc. normy wykonuje Józef Osiecki

Wykonanie 241 proc. normy jest rzeczą łatwą. A jednak bez trudu osiąga ją stolarz Józef Osiecki ze Stalarni Mechanicznej.

— Do tak wysokich wyników doszedłem bardzo prosto — mówi Osiecki pochylając się nad warsztatem. — Pracuję z rana program zajęć na cały dzień, wykorzystując minutę i staram się o to, by dać jak najwięcej z siebie, bo przecież ja także pracuję swoim warsztacie budowlanym.

Osiecki, od wielu miesięcy, wymusza pierwsze miejsce w współzawodnictwie. Otarł także stałą opieką swych młodszych kolegów.

— Michał Siemieniuk, przyjechał tutaj ze wsi bez żadnego zawodu — mówi Osiecki wskazując na młodego blondyna. — Wzięłem go pod swoją opiekę i postanowiłem za pół roku wyczerpieć stolarkę. Michał jest zdolny i z pewnością opanuje ten zawód wcześniej.

Dzięki Osieckiemu, Siemieniuk polubił stolarkę i stara się opanować obrany zawód szybko i dobrze. (Ha)

MŁODZIEŻ SZKOLNA POMOŻE W ŻNIWACH

Już 1000 uczniów zgłosiło się do brygad rolnych „SP”

W naszym województwie odbywa się już rekrutacja młodzieży szkolnej do brygad rolnych „SP”. Młodzież chętnie zgłasza swój udział w brygadach. Rozumie ona, że zapewnienie większej ilości

prac do pracy w polu, pozwoli na terminowy zbiór plonów i terminowe wykonanie prac rolnych.

Rekrutacja odbywa się na terenie wszystkich szkół. W szkole ogólnokształcącej stopnia podstawowego i licealnego TPD, do brygad „SP” zgłosiło się już 65 uczniów.

Uczniowie Liceum Pedagogicznego zgłosili ponad 100 ochotników. Dobrze też wypadła rekrutacja w Ogólnokształcącej Szkole Żeńskiej nr 2.

Do brygad rolnych „SP” zgłosiło się już ogółem około 1000 uczniów i uczennic. (as)



Gdzie można nabyć narzędzia ogrodnicze? Tylko w Centrali Ogrodniczej przy ul. Piwarskiej. Narzędzia te Centrala posiada, lecz nie sprzedaje ich, tylko ma na nie cenniki. Narzędzia ogrodnicze zostały przywiezione do Centrali przez PZGS w Łomży jeszcze w marcu. Centrala natomiast, mimo czterokrotnej interwencji Centrali Ogrodniczej, nie nadchodzi, choć minął już połowa maja.

Należałoby przypomnieć PZGS w Łomży, że narzędzia ogrodnicze to nie topały do odśnieżania śniegu. Potrzebne są one teraz do pracy w ogro-

dach. Może więc PZGS w Łomży przysłać tak potrzebny Centrali cennik, co pozwoli na przeprowadzenie narzędzi, leżących dotychczas bezużytecznie w magazynie.

* * *

Kierownictwo budowy nowego hotelu miejskiego nie dostrzegło, że w pokojach wprawdzie komfortowo urządzone, brak przy umywalkach haków służących do wieszania ręczników. Dostrzegli to natomiast mieszkańcy hotelu i pięknie proszą, aby braki te uzupełnić. (as)

Kronika partyjna

Komitet Miejski PZPR w Białymstoku zawiadania wszystkich wykładowców szkolenia partyjnego, podstawowego i szkół politycznych z terenu miasta Białegostoku, że w dniu 15 maja (piątek) o godz. 10.00 odbędzie się seminarium w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego przy ul. Warszawskiej 11.



Teatr
Teatr im. A. Węgierki: „Tem-...” Początek o godz. 19.
Kina
„Fanan Tulipan”. Początek o godz. 16, 18 i 20.
„Przeklęta wyspa”. Początek o godz. 16, 18 i 20.
Biblioteki
Biblioteka i czytelnia miejska czynna od godz. 8 do 18.
Biblioteka i czytelnia ORZZ czynna od godz. 12 do 21.
Biblioteka i czytelnia TPP-R czynna od godz. 13 do 21.
Biblioteka Okr. Ośrodka Kształcenia i Doskonalenia Kadr Pedagogicznych, ul. Warszawska 63 czynna od godz. 8-15.
Biblioteka techniczna NOT (ul. Ślaska 1) czynna od godz. 14-20.

Kluby
Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej czynny od godz. 13 do 21.
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 13 do 21.
Księgarnia Klubu — czynna od godz. 9 do 20.
Gabinet Techniki i Racjonalizacji przy ORZZ, ul. Kilińskiego 8, czynny od godz. 17-20.
Udziały wszelkich porad i wskazówek w dziedzinie racjonalizacji i wynalazczości.

Ważniejsze telefony
Woj. Stacja Pogotowia Ratunkowego przy ul. Krasieńskiego (róg Piwniej) tel. biura wezwań 09, informacja 555.
Miejska Straż Pożarna, tel. 08.
Dziurawy aptek: Apteka Spół. nr 57, ul. 1-go Maja 53a, tel. 33-45.

PROGRAM RADIOWY

Program I na fal 1322 m
11.00 Koncert poranny; 6.20 Wzrostka Radiowa; 6.50 Gimnastyka; 8.00 Radziecka muzyka rozrywkowa; 9.25 Koncert solistów; 10.00 Transmisja z zakończenia VI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 18.00 koncert z mikrofonem po kraju; 18.15 muzyka dla wszystkich; 19.00 Na podziękowanie antenie; 19.30 Polska i radzieckie pieśni żołnierskie; 20.40 Na fali numeru i satyry; 21.45 Reportaż dźwiękowy z VI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 22.00 Recital śpiewaczy E. Ban-drowskiej-Turskiej; 22.20 Suita kompozytorów radzieckich; 22.40 Popularna muzyka kameralna. Dzienniki: 7.00, 10.00, 20.00.

zyka i aktualności; 11.45 Głos ma- ją kobiety; 12.15 Muzyka ludowa; 12.45 Audycja dla wsi; 13.40 Utwory skrzypcowe; 14.10 Audycja dla klasy I; 14.50 Swojskie melodie gra Zespół Harmonistów; 16.00 Wzrostka Radiowa; 16.20 Transmisja z zakończenia VI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 18.00 Felieton; 18.10 Utwory fortepianowe w formie tanecznej; 18.30 Odpowiedzi „Fali 49”; 19.10 Radiowy kurs języka rosyjskiego dla zaawansowanych; 20.00 „Dla każdego coś miłego” — wykonawcy Orkiestra PR; 21.26 Wiadomości sportowe; 21.45 Reportaż z VI Kolarskiego Wyścigu Pokoju; 22.00 Wzrostka Radiowa; 22.45 Audycja w wykonaniu laureatów Konkursu I i 2 im. H. Wieniawskiego z roku 1935 i 1952. Dzienniki: 6.30, 12.04, 21.00.

U P R O G U M A T U R Y

W Liceum Żeńskim Nr 2 uczennice intensywnie przygotowują się do egzaminów maturalnych

Niewiele dni pozostało do matury. Uczennice z Liceum Żeńskiego Nr 2, intensywnie pracują. Od dwóch miesięcy powtarzają historię, naukę o Konstytucji, matematykę i inne przedmioty maturalne. Najlepsze uczennice opracowują tematy. Pomagają w ten spo-

sób słabszym koleżankom, którym opracowany temat ułatwia przyswajanie materiału. Wykładowcy pomagają młodzieży. Ob. Dańkowski, nauczyciel historii poświęca dużo czasu na konsultacje. Ob. Wróblówna — pomaga młodzieży w rozwiązywaniu trudnych zadań matematycznych. Kilka razy w tygodniu przychodzi ob. Wróblówna o godz. 7 do szkoły i powtarza z uczennicami przerobiony materiał.

Dużo czasu poświęca również ob. Bartoszewicz prowadząc dodatkowe lekcje w klasie jedenastej z zakresu trygonometrii. Naukę o Konstytucji powtarza z uczennicami ob. Modzelewska i stwierdza, że poziom uczennic wyrównuje się. Wszystkie uczą się pilnie. Egzamin z tego przedmiotu na pewno pójdzie dobrze.

Współpraca wychowawców z młodzieżą daje dobre rezultaty. Słabsze uczennice klas jedenastych „podciągnęły” się w nauce. Wszystkie zresztą uczennice nie szczędzą wysiłków i czasu, by jak najlepiej przygotować się do

egzaminów — wyniki zależą przecież od nich. Henryka Nadolna korespondent Liceum Żeńskiego Nr 2 w Białymstoku

W „DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY”

Odczyty TWP

W „Dni Oświaty, Książki i Prasy” Towarzystwo Wiedzy Powszechnej urządza ciekawe odczyty. Między innymi usłyszysz odczyty: „Oświata w służbie socjalizmu”, „Mikolaj Kopernik”, „Karol Marks” i odczyt pt. „Pałac Kultury i Nauki”. (as)

19 BM.

W kinie „Pokój” film „Żołnierz zwycięstwa”

19 maja na ekran kina „Pokój” wchodzi film polskiej produkcji pt. „Żołnierz zwycięstwa”, obrazujący piękne życie i walkę gen. Karola Świerczewskiego. Aby uniknąć tłoku przy kasach, już od dzisiaj, sprzedawane będą bilety na listy zbiorowe zakładów pracy. Seanse rozpoczynają się będą o godz. 16, 18 i 20.

Cenniki za przejazd taksówką znajdują się u kierowców

Z powodu braku liczników w białostockich taksówkach i niemożliwości kupna ich w krótkim czasie, jeszcze przez pewien okres, mieszkańcy naszego miasta płacić będą za przejechany kurs według taryfy, wydanej przez Wydział Komunikacyjny.

Taryfa opłat za przejazd taksówką znajduje się u kierowcy. Płacąc więc za kurs należy żądać okazania taryfy i sprawdzić, czy żądana cena nie jest wygórowana. (Hr)

KO RESPONDENCI ŚMIAŁO krytykują błędy i złą organizację pracy

„Turniej radości”

Wieczór piosenki — humoru — satyry — muzyki

17 maja o godz. 19.30 odbędzie się w Hali Sportowej przy ul. Jurowieckiej nr 21 koncert pt. „Turniej radości”. W koncercie udział wezmą Siostry Do-Re-Mi, Józef Piotrowski, Anna Wrońska, Maria Lesińska, Jerzy Czar-ski i in.

Przedprzedaż biletów w Hali Sportowej od godz. 8 — 16 codziennie. Bilety w cenie 12, 10, 8 i 4 zł.

W tym samym dniu o godz. 16 odbędzie się spotkanie młodzieży z artystami biorącymi udział w koncercie. Cena biletu na spotkanie wynosi 2 zł. Bilety na listy zbiorowe młodzież może

nabywać w Państwowej Organizacji Imprez Artystycznych „Artos” przy ul. Kilińskiego 15. (as)

OGŁOSZENIA OROBNE

Prof. dr Oledzkiemu, dr Toloczko, dr Nowakowi za przywrócenie mi zdrowia przez dokonanie operacji owwrodzenia dwunastnicy i troskliwą opiekę podczas choroby oraz pielęgniarcom: Józwiak Annie, Zajdzie Józefie i Roszko Romualdzie składam serdeczne podziękowanie. Teofil Serafin g 559-1

SKRADZIONO legitymację szkolną nr 505505/222 wydaną przez Szkołę Ogólnokształcącą TPD w Białymstoku na nazwisko Radliński Jan. g 559-1

FACHOWCY POSZUKIWANI

Inżynierów i techników budowlanych z dłuższą praktyką zaangażuje Okręgowa Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych, Oddział w Białymstoku. Podania należy składać w referacie personalnym ODBR, ul. Malmieda Tczoka, blok 22. k 101-0

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Białostockie Okręgowe Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzchni Ręcznymi Oddział Powiatowy w Łomży. Zgłaszać się w Białymstoku, ul. Kilińskiego 14, w Dziale Kadr, lub w Oddziale Powiatowym w Łomży, Al. Gen. Sikorskiego nr 66. Warunki do omówienia na miejscu. k 98-0

OBWIESZCZENIE

WUWAGA DETALIŚCI! Składnica Rejonowa Przemysłu Chemicznego w Białymstoku zawiadania swych odbiorców, że w dniu od 27. V. br. do 30. V. br. zostaje wstrzymana sprzedaż oraz wydawanie towarów z magazynów z powodu inwentaryzacji. Zaopatrzeniowców detalistów prosimy o szybszą realizację masy towarowej. k 99-0

„Gazeta Białostocka” — Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. — Wydawca: RSW „Prasa”. Redakcja i administracja Białostok, ul. Kilińskiego 15. Telefon: redaktor naczelny 34-14, z-ca red. 36-16, sekretarz redakcji 29-22, redakcja nocna 25-36, centrala 37-47, 748; 749; dział korespondentów 34-20, miejski i sportowy 36-33. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze. Prenumerata zbiorowa (od 5 egz. na jeden adres) 3.50 zł — Prenumerata pocztowa 5.00 zł. Konto PKO Nr XII — 1312/110. Biuro Reklam i Ogłoszeń RSW „Prasa”, Białostok, ul. Kilińskiego 15. Konto NBP w Białymstoku Nr 357—111/127.

GDY KONTROLA NIE SPEŁN

Terminowość i wysoka jakość — podstawowym obowiązkiem pracowników Nowej Huty

Jak w każdej trudnej walce, tak i w walce o plan produkcyjny, sprężyste kierownictwo, dysponujące dobrym, operatywnym sztabem, jest nieodzownym czynnikiem zwycięstwa.

Najważniejsze w tej chwili zadanie, jakie stoi przed kierownictwem zakładu, sprowadza się przede wszystkim do zapewnienia takich warunków w przedsiębiorstwie, które by w pełni odpowiadały aktualnym wymogom walki o plan.

Wspaniale rozwijający się ruch długookresowego współzawodnictwa zobowiązaniowe, go wymaga właśnie od kierownictwa zakładów aktywnej współpracy z załogami, niesienia robotnikom wydajnej pomocy. Nic bowiem nie wpływa tak skutecznie na przefamowanie wszelkich trudności i na szybkie tempo produkcji, jak świadoma i celna polityka robotnicza ujęta w ramy socjalistycznego współzawodnictwa.

Brakoróbstwo — wynikiem braku kontroli

Obok nielicznych zakładów pracy, jak np. Fabryka Sklej, Fabryka Przyrządów i Uchwyty, gdzie pomoc techniczna i organizacyjna administracji, organizacji partyjnej i związkowej dla załogi jest widoczna, gdzie istnieje kontrola produkcji, są jednak zakłady, w których kontrole są słabe, a w tym celu adresem literatury nakazu wzmożonej czujności rewolucyjnej, od skierowanego do autora „Początku opowieści” zwrócić: „Na drugi raz, towarzyszu Brandys, jak będziemy pisać książkę...” Wszyscy podchycili to zdanie oklaskami, czują się bowiem naprawdę

W głębinach nowych mórz

MOSKWA (AR) — Wszech związkowy Instytut Naukowo-Badawczy Gospodarki Rybnej ZSRR hoduje wiele cennych gatunków ryb oraz studiuje warunki hodowli ryb w nowych sztucznych zbiornikach wodnych.

Jeszcze w okresie budowy Kanału Wołga-Don ichiologowie rzadziej zajęli się zarybieniem zbiorników wodnych na obszarze przyszłego Morza Cymlańskiego. Do zbiorników wpuszczono ponad 5 tysięcy narybku oraz reproduktorów leszcza i sandacza. W pierwszym roku istnienia nowego morza wpuszczono doń trzy razy więcej ryb. Te go lata wpuści się do nowego morza jeszcze około 40 tys. sandacza, leszcza i innych ryb. W najbliższym czasie do starczy się do Morza Cymlańskiego wielką partię ryb dalekowschodnich, a z jeziora Ładoga przywiezie się rybę zwaną ripus.

W ciągu kilku najbliższych lat na Morzu Cymlańskim będzie obowiązywał zakaz łowienia najcenniejszych gatunków ryb, aby zapewnić jak najszybsze ich rozmnożenie.

Zespół pracowników naukowych Instytutu prowadził na Morzu Cymlańskim obserwację w dziedzinie racjonalnej gospodarki rybnej w sztucznych zbiornikach wodnych. Wnioski z tych obserwacji zostaną wykorzystane przy zarybieniu dwóch nowopowstałych mórz — Kujbyszewskiego i Stalingradzkiego.

planu, poważnym źródłem zła w ZEM były jeszcze w I kwartale br. liczne prefakturywania spowodowane najczęściej tym, że kierownicy poszczególnych budów w wyniku słabej kontroli ze strony kierownictwa Zjednoczenia wykazywali na papierze wykonanie planu finansowego, wystawiając rachunki za niewykonane roboty. W następstwie tego zachodziły z kolei wypadki, wykonania planu rzeczowego w opóźnionym terminie, przy niewykonaniu planu finansowego. Tak karzący fakt powtórzył się już w bieżącym roku na odcinku nr 5 w Hajnowce, gdzie plan finansowy (niezależnie od planu rzeczowego) wykonano w 90% w bieżącym roku, podczas gdy plan rzeczowy został przekroczony.

Czas już by stare błędy nie powtarzali się

Brakoróbstwo, prefakturywania, marnotrawstwo materiałów budowlanych — wszystko to, co może powstać z powodu braku stałej kontroli produkcji, spowodowało niewykonanie przez ZEM planu I kwartału br. Zamiast jednak wyciągnąć wreszcie z tych smutnych doświadczeń odpowiednie wnioski, które niewątpliwie wpłynęłyby na wykonanie zadań, administracja ZEM powtarza w dalszym ciągu stare błędy. W dalszym ciągu z powodu brakoróbstwa przesuwają się terminy oddania do użytku nowych bloków. Np. blok ZOR nr 31 przy ul. Nowy Świat miał być oddany do użytku w dniu 31 marca, lecz roboty

nie zostały ukończone, a w powietrze starego austriackiego fortu. Dziś ta nową szosą mkną ku kombinatom i 32-tysięcznemu już miastu kolumny aut i sznury tramwajów. Wtedy ta dziś stała rzeczywistość była jedynie w upartej socjalistycznej wyobraźni budowniczych. Wtedy, tzn. przed trzema laty, Marian Brandys pisał swą książkę, kronikę początków budowy Nowej Huty. I choć Nowa Huta tak ogromnie i tak szybko w ciągu trzech minionych lat się rozrosła, choć wiele spraw, o których wtedy pisał Brandys, dziś już przeszło do wspomnień i jego książka pozostaje dla jedynie ich dokumentem, potrafił jednak „Początek opowieści” — dzięki wydobywu z warko toczonego się życia jego rozwijających się, przodujących, zwycięskich nurtów — dotrzeć do kroku życia. Potrafił spełnić zadania, które stoją przed książką ukazującą budowę potężnego obiektu socjalistycznego i równocześnie wszelkie przemiany, jakie dokonują się wśród jego budowniczych.

Książka Mariana Brandysa, jak stwierdzili dyskutanci, to nie tylko kronika pierwszych dni wielkiej budowy, ale prawdziwy początek opowieści o tym gigancie stali, hartowanym wespół z człowiekiem.

Z koleżeńskim niemal zainteresowaniem opowiadano o losach bohaterów książki. Najbardziej podobał się dyskutantom Kubik, dawny parobek służący u kułaka, człowiek, który pierwsze dni swe go pobytu w Nowej Hucie spędził na wbiłaniu palików przy wytaczaniu szosy. Dziś — opowiadali o tym z dumą — Kubik kształcił się na inżyniera. Ze szczerem wzruszeniem wskazywali, że losy Kubika, to typowy przykład ogromnych, przełomowych zmian sytuacji życiowych, przez które przeszło tak wielu młodych budowni-

z Nowej Huty

ch Nowej Huty. Dla nich wszystkich — dla Bałeski, Małajki i Walaszczyka, a także i Kulbarów — Nowa Huta nierozdzielnie zrosła się z osobistymi losami.

Tytraki jeszcze i dziś — jak mówił towarzyszu Tejchma, „jednomocnik ZG ZMP na Nową Hute — niepokoi sumienie aktywistów huty. Podstawową troską organizacji ZMP-owskiej jest bowiem takie wychowanie młodych robotników, aby nigdy nie wpadli w zarozumiałość, aby nigdy słuszną, piękną, zadaniami z własnych osiągnięć, wyrodziła się w odczynkach i chęć do kolektywizmu, a raczej — jest w tej wychowawczej pracy ogromną pomocą.

Ważnym obrazem wzrastania obiektu, ty, ukazanie jej, lecz coraz wyżej kontrolującymi ludźmi, otoczonej monografią i pracujących braków, pom kierownictwem Doświadczalną zetem powoła tam, artych życiową ponania piteckich przyjaciel. nie jest ców polskiego gilałoga pracy, nać na

Ważnym obrazem wzrastania obiektu, ty, ukazanie jej, lecz coraz wyżej kontrolującymi ludźmi, otoczonej monografią i pracujących braków, pom kierownictwem Doświadczalną zetem powoła tam, artych życiową ponania piteckich przyjaciel. nie jest ców polskiego gilałoga pracy, nać na

X ETAPACH

Wielki sukces drużyny polskiej w wyścigu Pokoju. Klasyfikacja indywidualna

- 1) Pedersen (Dania) — 53:42:30
2) Schur (NRD) — 53:43:43
3) Andresen (Dania) — 53:45:03
4) Trefflich (NRD) — 53:50:02
5) Deutsch (Austria) — 53:56:53
6) Pawliśiak (Pol. Franc.) — 53:59:24
7) Van Schil (Belgia) — 54:05:06
8) Kocev (Bułgaria) — 54:07:59
9) Królak (Polska) — 54:13:29
10) Radigon (Francja) — 54:14:49
11) Wilczewski (Polska) — 54:15:28
35) Klabiński (Polska) — 57:38:09

- Klasyfikacja drużynowa
1) Dania — 161:17:04
2) NRD — 161:17:46
3) Pol. Franc. — 161:40:10
4) CSR — 162:48:39
5) Bułgaria — 162:53:53
6) Polska — 164:35:16
7) Austria — 164:49:06
8) Francja — 165:29:07
9) Rumunia — 172:31:44

JUŻ W NIEDZIELE

Motokross Ognia

W najbliższą niedzielę 17 maja br. sekcja motorowa ZS Ognio organizuje w Białymstoku ogólnopolski uniwersalny raid motocyklowy, który składać się będzie z jazdy okrojonej wynoszącej około 200 km, jazdy obserwowanej i wyścigu terenowego. Trasa jazdy okrojonej prowadzi przez Sokółkę, Wysokę - Mazowieckie, Szepietów, Klukowo, Ciechanowiec, Brańsk, Bielsk, szosę do Białegostoku, a następnie drogą terenową przez Stanisławów.

Start nastąpi o godzinie 8 ze stadionu Ognia w Zwierzynie. Meta znajdować się będzie w Krywanach. Przyjazd pierwszego zawodnika z tras okrojonej o godzinie 13.

O godz. 16, po zamknięciu mety, odbędzie się jazda obserwowana i wyścig terenowy. Trasa jazdy

ganta stalowego — przemówiły do uczuć i wyobraźni młodzieży.

Jeden z mówców opowiadał autorowi, jak bardzo mu pomagał werbować ludzi do Nowej Huty świetny opis tej akcji w „Początku opowieści”. Dyskusja zapewniła Brandysa, że jego książka jest od danym i oflarnym agitatorem w wielkim zaścianku pionierskim na najtrudniejsze odcinki naszego budownictwa.

Z powagą, opartą na własnym doświadczeniu, radził robotnicy co należy uczynić, aby książka była jeszcze żywsza, głębsza, bardziej bojowa. Zastanawiali się też z Marianem Brandysem nad tym, jak ulepszyć i udoskonalić dalszy ciąg jego opowieści o Nowej Hucie, aby, jak mówił tow. Zrutek — „jeszcze pełniej oddać patos tej budowy i jej żywych, prawdziwych ludzi. Zobowiązanie, które Marian Brandys powziął co do dalszej pracy nad swą książką, jak wszystkie zobowiązania w Nowej Hucie, zostanie wykonane. Waclaw Sadkowski

Z KRAJU ZWYCIĘSKIEGO SOCIALIZMU

10 milionów wniosków racjonalizatorskich

MOSKWA. (AR). W r. 1952 odbyło się w ZSRR — w zakładach przemysłowych, w sieci transportu, na budowach i na terenie wsi ponad 7 milionów narad wytwórczych. Na naradach tych zgłoszono i omówiono przeszło 10 milionów wniosków racjonalizatorskich, z których zrealizowano już przeszło 8 milionów.

W Uralskiej Fabryce Ciężkich Maszyn — tzw. „Uralmaszu” — w wyniku wniosku zgłoszonego na naradzie produkcyjnej przez kierownika brygady Andrejewa, technologa Kajdałowa i starszego majstra Morozowa, szeroko rozwinęło się współzawodnictwo o wykrywanie i wykorzystywanie

nie rezerw wewnętrznych na każdym stanowisku roboczym. Wprowadzenie w życie wniosków, zaaprobowanych na naradach wytwórczych, pozwoliło „Uralmaszowi” zaoszczędzić w ciągu roku dziesiątki ton metali i paliwa, 180 tys. m sześciogonu, ponad 15 tys. kWh energii elektrycznej oraz obniżyć łączny nakład pracy o 35 tys. godzin.

Zgłoszone na naradach wytwórczych wnioski racjonalizatorskie robotników leningradzkiej fabryki „Russkiej Dziel” przyczyniły się do szybszego panowania niektórych nowych rodzajów produkcji i pozwoliły fabryce zmniejszyć do minimum powstawanie braków.

W kolchozowym Domu Kultury

MOSKWA (AR). Członkowie kolchozu „Nowaja Żyzn” (obwód poleski) na szeroką skalę stosują zdobycze nauki miczury naukowej. Z dużą pomocą przychodzi im w tej dziedzinie kolchozowy Dom Kultury Rolniczej, który stał się ośrodkiem pracy naukowej i badawczej i popularyzacji wiedzy agrotechnicznej wśród kolchoźników. Dom Kultury Rolniczej posiada bogatą bibliotekę fachową, odpowiednie

urządzenia, kolekcje gleb i sokorodajnych odmian ziemniaków oraz kolekcję nawozów mineralnych.

Pod kierownictwem agronomów kolchozowego, tow. Papalowa, Dom Kultury Rolniczej systematycznie uogólnia doświadczenia mistrzów bogactw płodów i pracuje nad stworzeniem — w drodze selekcji — nowych odmian roślin kłosażnych, technicznych i warzywnych.

GAZETA SPORTOWA

NOWY SUKCES DRUŻYNY POLSKIEJ

Pierwszy na mecie w Chorzowie nasz reprezentant — Wilczewski

Królak zajął 3 miejsce, a Klabiński 12

Na starcie X etapu Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” stanęło we Wrocławiu 42 kolarzy.

Pochmurne niebo już od rana zapowiadało deszcz, który też towarzyszył kolarzom na całej trasie. Ostre tempo tuż na starcie rozciągało wkrótce grupę kolarzy na przestrzeni kilku kilometrów. Na ulicach Olawy, na 20 km, Królak i Wilczewski inicjują pierwszą ucieczkę. Polacy jadą doskonale, zdobywając ok. kilometra przewagi i nie pozwalają się dojść goniacemu ich przodownikowi wyścigu Pedersenowi. Na 45 km w pogon za Polakami ruszają Pawliśiak, Chraplak, Trefflich, Schur i Deutsch. Piątka ta dochodzi Królaka i Wilczewskiego w Opolu, gdzie traci kontakt z czołową grupą Deutscha z powodu defektu gumy. Tymczasem pozostała szóstka ma już ok. 4 min. przewagi nad główną grupą, w której jadą m. in.: Klabiński, Pedersen, Rużicka, Radowicz i Deutsch. Czołówka stale zwiększając tempo zbliża się do Gliwic. Odtąd aż do mety nieprzerwanie szpaler mieszkańców miast śląskich towarzyszy jadącym. Ulice są bogato udekorowane. Gorąco i serdecznie wita ko-

larzy lud śląski, górniczy i hutniczy wielkich zakładów przemysłowych, młodzież szkolna.

Na ulicach Stalingradu z czołówki odpada Pawliśiak z powodu defektu gumy. Na kilometr przed



Najmłodszy reprezentant Polski — Mieczysław Wilczewski zwycięzca X etapu Wyścigu Pokoju Wrocław — Stalingrad.

najmłodszych gości — powiedział m. in. przewodniczący MRN. Mogłiście się przekonać, jak w ruinach i gruzach wykłamał życie, jak radośnie naród polski buduje lepszą przyszłość, jak stał się mocnym ogniwem w potężnym obozie pokoju.”

Gorąco i serdecznie witali cich mieszkańcy miast i wsi śląskich położonych wzdłuż wyścigu. Miła niespodzianką spotkali kolarzom mieszkańcy Opawy, ustalając wzdłuż trasy fotografie zawodników udekorowane wienami i barwnymi chorągiewkami.

Na mecie etapu na stadionie Unii w Chorzowie 40 tys. widzów oklaskiwało gorąco zwycięzcę Wilczewskiego, który powiedział: „Jestem dumny, że udało mi się wygrać etap w mieście, gdzie mieszkam i mam wielu kolegów hutników i górników, którzy wyczą o pokój swoją codzienną pracą. Swoje zwycięstwo zawdzięczać Królakowi, którego pomoc należała do pomocy mi utrzymać się w czołówce. Poprzednie zwycięstwo etapowe Królaka zachęcało mnie do nawiazania walki zwycięstwa na tym etapie. Jestem szczęśliwy, że wysiłek mojej nieosiągnięty sukces barwom Polskiej drużyny.”

stadionem w Chorzowie, gdzie jest meta etapu do przodu wysuwa się Chraplak, a tuż za nim Wilczewski. Dwójka ta wpada pierwsza na stadion, a na ostatnich metrach Wilczewski wyprzedza Chraplaka kończąc zwycięsko etap. Około 300 m za nim milja metę Królak przed Trefflichem i Schurem, a po ok. 3 minutach — Pawliśiak. Prawie 10 minut trzeba czekać na ukazanie się następnych kolarzy. Są nimi: Andresen i Wyszynski, a za nimi duża grupa zawodników, z których na finiszu najszybszy jest Rużicka. Zajmują on 9 pozycję przed Malekiem, Kocevem, Klabińskim i Pedersenem.

Tłumnie wylegli na ulice Wrocławia mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska, aby pożegnać uczestników VI Wyścigu Pokoju. Start honorowy odbył się na Rynku przed ratuszem, gdzie pożegnał kolarzy przewodniczący MRN Drabina. Pożegnaniem uczestników wyścigu przemieniło się w potężną manifestację na rzecz pokoju i przyjaźni między narodami.

„Ludność Wrocławia, prastarego grodu piastowskiego, widzi w was

WYŚCIG KOLARSKI GWARDII

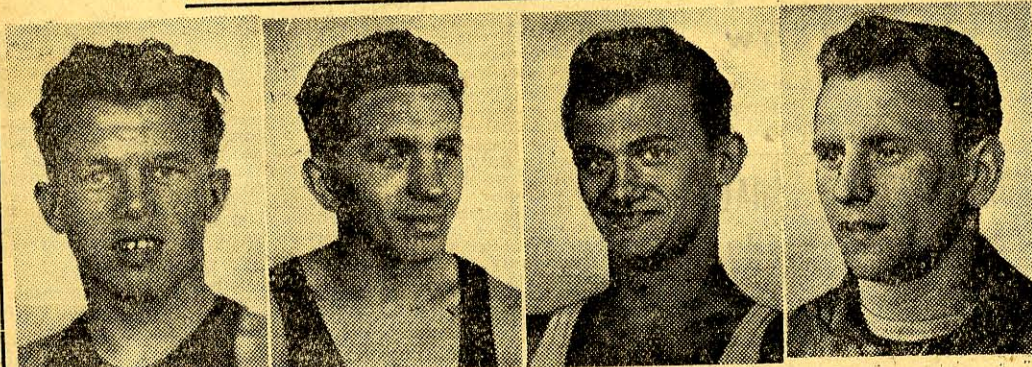
Jarząbek i Sałyga startują 17 bm.

Wszystkich sympatyków kolarstwa czeka w niedzielę bardzo miła impreza. Będą nią szosowe wyścigi kolarskie organizowane przez Radę Okręgu ZS Gwardia. W wyścigu tym startować będą zawodnicy z województw: poznańskiego, kieleckiego, łódzkiego, warszawskiego, olsztyńskiego, gdańskiego i szczyńskiego. Wyścig odbędzie się na dystansach: 75 km (dla zawodników I i II klasy) i 50 km (dla zawodników III klasy).

Wyścig odbędzie się w Białymstoku w dniu 17 bm.

Ze znanych kolarzy udział swój w wyścigu zgłosił już Jarząbek i Sałyga. O dalszych zgłoszeniach oraz o trasach wyścigu napiszemy w jutrzejszym numerze gazety.

NASI REPREZENTANCI na mistrzostwa Europy w boksie



Leszek Drogosz, Zygmunt Chychła, Zbigniew Pietrzykowski, Zbigniew Piórkowski

Z MECZU POLSKA — CSR



Dnia 10 maja br. we Wrocławiu został rozegrany międzynarodowy mecz w piłce nożnej między reprezentacjami Czechosłowacji i Polski. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 1:1. Na zdjęciu: Fragment spotkania. Jeden z najlepszych zawodników bramkarzy drużyny polskiej Szymkowiak w akcji.